



FAKTY

NOWODWORSKIE

Miesięcznik Samorządowy

Egzemplarz bezpłatny, Wydanie 108/ Kwiecień 2019



80. rocznica obrony Twierdzy Modlin
1939 – 2019



CENTRUM
INFORMACJI
TURYSTYCZNEJ

– STR. 3 –



WYDARZENIA
SEZONU

– STR. 4 –



NAJWAŻNIEJSZE
ZABYTKI

– STR. 18-24 –



TELEADRESY

– STR. 25-26 –



CZYTAJ NA STR. 5

Spis treści

SŁOWO OD BURMISTRZA	3
NA START: CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ	3
WYDARZENIA	4
Spływy o każdej porze roku	4
Nowodworska Triada Biegowa	4
Instytut Festiwal	4
Garnizon Modlin nocą	4
OBRONA TWIERDZY MODLIN: NIE STRACILI DUCHA. ZABRAKŁO AMUNICJI, ŻYWNOSCI I LEKÓW. PRZEŻYJ PRZYGODĘ W GARNIZONIE MODLIN! TAJEMNICZE PODZIEMIA NA FRONCIE I INNE ATRAKCJE	8
MUZEUM KAMPANII WRZEŚNIOWEJ I TWIERDZY MODLIN: HISTORIA, KTÓRA ŻYJE	8
ADRENALINA POD KONTROLĄ	9
ODKRYJ NOWY DWÓR MAZOWIECKI NA MOTOCYKLU	9
TPTM: PRZEWODNICY Z TRADYCJAMI	9
CIEKAWOSTKI HISTORYCZNE	10
Historia pewnego pomnika	10
W oczekiwaniu na niepodległość...	10
Baśka Murmańska	11
KU-30, wciąż poszukiwany	11
Korpus Kadetów nr 2 w Modlinie:	
tu poznali się Cichociemni	12
Miasto niejednej roli	13
Nowodworska zjawia	13
AKTYWNI	14
 Kajaki	14
 Rowery	14
 Ryby	14
 Basen	15
 Plaże	15
 Park Miejski im. Józefa Wybickiego	15

FAKTY NOWODWORSKIE

ADRES REDAKCJI:

Urząd Miejski, ul. Zakroczyńska 30, pok. 124
05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
tel./fax 22 5 122 203
e-mail: fakty@nowydwormaz.pl
www.nowydwormaz.pl

REDAKTOR NACZELNA: Aneta Pielach–Pierścieniak

PROJEKT I DTP: Edusfera

MATERIAŁY DO WYDANIA OPRACOWAŁA:

Martyna Oleśkiewicz

ZDJĘCIA NA OKŁADCE: D. Ochtabiński, M. Ziółkowski

DRUK: Estampar

Redakcja dziękuje wszystkim za nadesłane teksty i informacje. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.



OD A DO Z, CZYLI

ANTOLOGIA NAJWAŻNIEJSZYCH ZABYTEKÓW 16

Apteka przy ul. Kościuszki	16
Białe Bloki	16
Brama Dąbrowskiego	16
Brama Poniatowskiego	16
Brama Północy	17
Budynki carskie	17
Cmentarz Wojenny	17
Działobitnia Dehna	17
Elewator, młyn, piekarnia (ciąg aprowizacyjny)	18
Kasyno Oficerskie	18
Kirkut	18
Kojec Mieczysławskiego	19
Koszary obronne	19
Kościół św. Barbary – dawny lazaret	19
Kościół św. Michała Archanioła	19
Obiekty powojenne przy ul. Paderewskiego	20
Pomnik Obrońców Modlina	20
Port Wojenny Modlin	20
Prochownie	21
Reduta Napoleona	21
Spichlerz	21
Wieża Czerwona	22
Wieża Michałowska	22

HISTORIA MIASTA W PIGUŁCE 22

JEDNO MIASTO, WIELE KULTUR 24

TELEADRESY 25

 Hotele	25
 Restauracje	25
 Centrum Handlowe	25
 Komunikacja	26
 Stacje Benzynowe	26
 Szpital	26
 Telefony alarmowe	26
 Taxi	26
 Lotnisko	26
 Weterynarz	26

Od Burmistrza

SZANOWNNI PAŃSTWO!

Miło mi Państwa gościć w Nowym Dworze Mazowieckim. Cieszę się, że obraliście nasze miasto za cel swojej podróży. Właśnie na tę okazję przygotowaliśmy, już po raz drugi, specjalne – turystyczne wydanie naszego miesięcznika samorządowego „Fakty Nowodworskie”.

Na kolejnych stronach tego wydawnictwa znajdziecie Państwo najważniejsze dane o zabytkach, trasy zwiedzania, zbiór mało znanych ciekawostek i garść informacji praktycznych – gdzie zjeść, przenocować, jak aktywnie spędzić czas. Mam nadzieję, że pomogą one Państwu w pełni odkryć bogactwo historii i walory przyrodnicze Nowego Dworu Mazowieckiego. Sądzę, że jest w czym wybierać. Kto wie, może zdecydujecie się zostać tu na dłużej... Bliskość Warszawy, dogodny transport, lotnisko, atrakcyjne ceny nieruchomości i bogata infrastruktura to rzeczy, które z pewnością warto rozważyć w poszukiwaniu swojego miejsca na świecie.

Szczególnie zapraszam Państwa do uczestnictwa w obchodach 80. rocznicy obrony Modlina. Mało kto wie, że nasza twierdza broniła się dzień dłużej niż Warszawa. Uroczyste obchody planowane są w dniach 14-15 września. W sobotę odbędzie się część oficjalna, a w niedzielę – piknik i rekonstrukcja historyczna.



Szczegółowe informacje publikować będziemy na stronie internetowej miasta.

Czy to na jeden dzień, czy na weekend, a może na całe życie życzę Wam udanego pobytu i...



Jacek Kowalski, Burmistrz Miasta

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

Na start: Centrum Informacji Turystycznej

TEKST LOT TRZECH RZEK
FOTO LOT TRZECH RZEK, DAMIAN OCHTABIŃSKI

Wizytę w Nowym Dworze Mazowieckim najlepiej zacząć od Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Bałki Murmańskiej 164.



Otrzymają tu Państwo darmowe foldery i mapy Twierdzy, Nowego Dworu Mazowieckiego i okolic wraz z praktycznymi wskazówkami dotyczącymi zwiedzania. W okolicach CIT startuje szlak Bałki Murmańskiej. Tu do pobrania są materiały szlaku, a także questy z serii „Tajemnice Twierdzy Modlin”. W Centrum Informacji Turystycznej można też zaopatrzyć się w mapy i foldery regionu, Mazowsza i Polski.

W tym samym budynku mieści się Mu-

zeum Kampanii Wrześniowej i Twierdzy Modlin. Obok znajduje się bezpłatny parking i stacja wypożyczalni miejskich rowerów. W parku obok budynku zaaranżowano plenerową wystawę ciężkiego sprzętu wojskowego. W pobliżu jest też miejsce do wykonania pamiątkowego zdjęcia z niedźwiedzicą, Bałką Murmańską.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Bałki Murmańskiej 164
Nowy Dwór Mazowiecki
– Modlin Twierdza
czynne od wtorku do niedzieli
w godzinach 10-17
☎ 664 775 326

it@3rzeki.pl
www.3rzeki.pl
twierdzamodlin.info





Splywy o kaźdej porze roku

TEKST I FOTO LOTTRZECZ RZEK

■ Lokalna Organizacja Turystyczna Trzech Rzek zaprasza 7 września na czwartą edycję ich sztandarowej imprezy kajakowej „3 Rzeki: LATO 2019”.

Splyw będzie mieć charakter turystyczny (bez ścigania się). Na 22 km trasie na uczestników czekać będzie kilka zadań, dzięki którym kaźdy z nich będzie miał szansę wygrania wspaniałych nagród. Nie liczy się czas, liczy się dobra zabawa. Wśród nagród znajdują się kajak i wiosło węglowe, a to nie koniec niespodzianek. Splyw szlakiem wyznaczonym na rzekach: Wkra - Narew - Wisła. Finał imprezy odbędzie się w malowniczo położonym pałacu w Smoszewie. Szczegóły na stronie internetowej www.3rzeki.pl oraz portalach społecznościowych LOT na 2 miesiące przed startem imprezy.



INSTITUT FESTIVAL

MUSIC & ART 21-22.06.2019

AETHA AKSAMIT AN ON BAST ANCIENT METHODS ANDY STOTT live
ANTIGONE ARKADY BEN KLOCK CIACHO CRVEL (PEARL & TENSAL)
DASHA RUSH live DJ BONE DONATO DOZZY DTEKK ELLEN ALLIEN
GUNNAR HASLAM ISNT JOHN TALABOT KAJKO KANGDING RAY live
KOVVALSKY KUBA SOJKA live MACEO PLEX MARCÓ SHUTTLE OLIVIA
PAULA TEMPLE RICHIE HAWTIN RØDHDAD RRAPH SHARI VARI
STEPHANIE SYKES TOMMY FOUR SEVEN ZADIG

GARNIZON MODLIN WWW.TECHNOINSTITUT.PL

odkryj GARNIZON MODLIN nocą w 2019 roku

Cztery terminy, cztery różne trasy, za kaźdym razem nowe miejsca i inne historie GARNIZONU MODLIN.

Szczegółowe informacje o kaźdym z wydarzeń opublikujemy wraz z uruchomieniem zapisów ok. 3 tygodni przed planowanym wydarzeniem.

12 kwietnia
12 lipca
27 września
8 listopada

NOWODWORSKA TRIADA BIEGOWA

Półmaraton Trzech Rzek 30 czerwca 2019

Piętaczka 31 sierpnia 2019

RozbiegaMy Nowy Dwór 16 listopada 2019

Nie stracili ducha. Zabrakło amunicji, żywności i leków

TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ FOTO MARIUSZ ZIÓŁKOWSKI

■ We wrześniu 1939 roku załoga gen. Thommee broniła się dzień dłużej niż Warszawa. Broniła się zaciekle, aż zabrakło środków do walki. Dowódca nie chciał przysparzać żołnierzom więcej cierpienia. Kapitulacja miała być honorowa...

Noc była spokojna i pogodna. Kiedy się rozjaśniło, pokazało się 25 samolotów lecących w moją stronę. Pomyślałem, że to nasi robią ćwiczenia. Raptem samoloty zaczęły pikować i zrzucać bomby. Starali się trafić w most. Wtedy się przestraszyłem. Nie bałem się, że mogą trafić w most, że mogą mnie zabić czy zranić. Bałem się, bo obok był ogromny zbiornik z benzyną. Gdyby tam trafili – pożar byłby nie do opanowania i objąłby ogromną część twierdzy – tak 1 września 1939 roku w Modlinie wspomina Kazimierz Fulmyk.

Od samego początku położona u zbiegu Narwi i Wisły forteca poddawana była silnym atakom. Wszak już Napoleon Bonaparte twierdził, że kto ma Modlin, włada całą Polską. 3 września bomby spadły na ponad dwukilometrowe koszary, płonął stocznia w pierwszym po odzyskaniu niepodległości porcie marynarki wojennej. Modlińscy saperzy w czasie obrony sześć razy odbudowywali most na Narwi – w większości wypadków pod ogniem artylerii i lotnictwa. 10 września do twierdzy po dramatycznej przeprawie dotarł cud techniki II RP, ścigacz z alupolonu – KU 30, któremu udało się zestrzelić kilka niemieckich samolotów. 13 września dowodzenie obroną przejął gen. Wiktor Thommee.

Mimo wysiłków, Niemcy otoczyli Modlin z każdej strony. 28 września poddała się Warszawa. Nawet szpital w Modlinie, choć na jego dachu widniał znak Czerwonego Krzyża, był bombardowany. Brakowało leków. Operacje przeprowadzano



przy świecy. Jedyne pożywienie, na jakie jeszcze mogli liczyć żołnierze to konina i coraz mniejsze ilości ziemniaków. W życiu amunicji trzeba było wprowadzać drastyczne obostrzenia.

OBCHODY 80. ROCZNICY OBRONY TWIERDZY MODLIN SĄ PLANOWANE W DNIACH 14-15 WRZEŚNIA 2019 R.

Gen. Thommee, nie chcąc przysparzać swojej załodze więcej cierpienia, podpisał kapitulację. Dowódca polskich oddziałów w Modlinie i wszyscy oficerowie oddziałów załogi Modlina zachowują szablę w uznaniu swojej dzielnej postawy w obronie Modlina – czytamy w jej postanowieniach.

Nie był to zresztą jedyny postawiony przez Thommee warunek. Podczas spotkania z hitlerowskim gen. Straussem na szosie Modlin-Jabłonna upewniał się, czy aby na pewno poddanie nastąpi honorowo. Strauss, wskazując na cmentarz poległych pod Modlinem swoich 2 000 żołnierzy oświadczył, że daje na to słowo żołnierskie. Polski dowódca odparł na to: Słowo żołnierskie dane na polu walki jest dla mnie droższe od wszelkich dokumentów.

Oddziały niemieckie obsadziły Twierdzę Modlin 29 września 1939 r. Źródła podają, że miało się w niej wtedy znajdować 1070 oficerów, 3192 podoficerów i 14 592 szeregowych. W rozkazie pożegnialnym Thommee pisał do nich: *Spełniliście obowiązki wobec Boga i Narodu Polskiego, ale jeszcze nie do końca! [...] Rozchodząc się wszyscy w nieznanne dla Nas strony, niepewni naszego losu, nie zapominajmy nigdy, że jesteśmy żołnierzami polskimi, nie dajmy się nikomu uśpić i otumanić, ale stale powtarzajmy słowem i czynem w życiu nieśmiertelne słowa: „Jeszcze Polska nie zginęła”.*

Kiedy przed frontem naszych oddziałów odczytywano pożegnialny rozkaz gen. Wiktora Thommee'go wszyscy byliśmy niezwykle przygnębieni. Rozumieliśmy jednak konieczność poddania twierdzy, a równocześnie zdawaliśmy sobie sprawę, że rozpoczyna się znowu okres niewoli – wspominał potem ppłk inż. Jan Dąbrowski ps. Olszyna.

Bardzo szybko okazało się, że honor w rozumieniu żołnierza polskiego bardzo się różnił od hitlerowskiej definicji tego samego słowa. Jeszcze 28 września w Zakroczymiu pod Modlinem, podczas zawieszenia broni, esesmani za pomocą miotacza ognia żywcem spalili wychodzącego ze schronu z podniesionymi rękami kpt. Doranta.





Fot.: Sebastian Sosński

Przeżyj przygodę w Garnizonie Modlin!

TEKST GARNIZON MODLIN

■ Twierdza Modlin zwróciła uwagę Napoleona Bonaparte, wielokrotnie odwiedzali ją rosyjscy carowie, a w okresie międzywojennym była najważniejszym garnizonem II Rzeczypospolitej. To jedna z największych twierdz na świecie. Po wielu latach, kiedy to obiekt był zamknięty, a zobaczyć go można było wyłącznie podczas zorganizowanej wycieczki, w końcu jest on dostępny dla indywidualnych turystów!

GARNIZON OTWIERA BRAMY



Fot.: Sebastian Sosński

W czerwcu 2017 roku, niedostępne dotychczas dla ogółu, koszary Twierdzy Modlin zostały otwarte dla turystów indywidualnych. Stało się tak po raz pierwszy w 200-letniej historii tego obiektu! By zwiedzać koszary, nie trzeba już zapisywać się na zorganizowaną wycieczkę z przewodnikiem, lecz można to zrobić na własną rękę. Jest to możliwe przez 7 dni w tygodniu, a wszyscy chętni mogą samodzielnie eksplorować zarówno dziedziniec, jak i część pomieszczeń tego budynku. Jest co oglądać – w środku koszar zachowały się bowiem elementy historycznego wyposażenia wnętrz, w których mieszkali wojska polskie, napoleońskie, carskie i pruskie, a na zewnątrz znajdują się m.in. neogotycka Wieża Wodna, dawne budynki warsztatowe, stajnie i – zwracające uwagę pod kątem architektonicznym – latryny. Samodzielne zwiedzanie ułatwia specjalnie przygotowana ścieżka, w ramach której ustawiono znaki pokazujące odległość do poszczególnych budynków. Bilet wstępu na dziedziniec koszar upoważnia również do wejścia na punkt widokowy na Wieżę Czerwoną, skorzystania m.in. z hamaków i leżaków oraz obejrzenia zabytkowych pojazdów wojskowych. Dzięki temu każdy znajdzie

coś dla siebie i od innej strony pozna Garnizon Modlin.

ZWIEDZANIE Z PRZEWODNIKIEM

Garnizon Modlin – bo pod taką nazwą funkcjonuje oferta turystyczna w Twierdzy Modlin – regularnie organizuje również wycieczki z przewodnikiem. To doskonała okazja, by historię twierdzy poznać jeszcze lepiej, a także zobaczyć miejsca, które na co dzień nie mogą być udostępniane dla ogółu. Tym bardziej warto skorzystać z tej możliwości, że nigdy nie jest to zwyczajne zwiedzanie – wycieczki te odbywają się na przykład nocą i organizowane są w rocznice ważnych wydarzeń. Było więc m.in. nocne zwiedzanie śladami bitwy pod



Fot.: Damian Ochabński

Nowym Dworem z 1655 roku, wzbogacone o wizytę w XVII-wiecznym obozie, gdzie uczestnicy wycieczki byli świadkami strzelania z armat. Było też zwiedzanie, upamiętniające bohaterską obronę Twierdzy Modlin w czasie II wojny światowej, kiedy to uczestników wprowadzono do prochowni, gdzie znajdował się w 1939 roku punkt dowodzenia i gdzie mogli posłuchać głosu gen. Wiktora Thommée. Wszystkich zainteresowanych udziałem w kolejnych niepowtarzalnych wycieczkach, organizowanych przez Gar-

nizon Modlin, zachęcamy do śledzenia strony na Facebooku: www.facebook.com/garnizonmodlin.

NOWOŚĆ W OFERCIE



Fot.: Damian Ochabński

W tym sezonie turyści będą mogli skorzystać również ze zwiedzania koszar Twierdzy Modlin w towarzystwie przewodnika. Takie wycieczki będą odbywać się w każdy weekend. Dokładne informacje na ten temat można znaleźć na stronie Garnizonu Modlin na Facebooku oraz uzyskać w punkcie obsługi turystów w Wieży Czerwonej.

NEOGRANICZONE MOŻLIWOŚCI DLA GRUP



Fot.: Sebastian Sosński

Koszary Twierdzy Modlin są otwarte również dla grup zorganizowanych. To bowiem idealne miejsce na kilkugodzinną wycieczkę szkolną, zwiedzanie w ramach

splywu kajakowego czy weekendowy obóz harcerski. Możliwe jest zarówno standardowe zwiedzanie z przewodnikiem, jak i skorzystanie z szerszego pakietu pobytu.

Twierdza Modlin zwróciła uwagę Napoleona Bonaparte, wielokrotnie odwiedzali ją rosyjscy carowie, a w okresie międzywojennym była najważniejszym garnizonem II Rzeczypospolitej. To jedna z największych twierdz na świecie. Po wielu latach, kiedy to obiekt był zamknięty, a zobaczyć go można było wyłącznie podczas zorganizowanej wycieczki, w końcu jest on dostępny dla indywidualnych turystów! Również pod względem organizacji imprez firmowych potencjał Twierdzy Modlin jest właściwie nieskończony – można tu zaplanować choćby piknik rodzinny, grę terenową czy obóz przetrwania.

IMPREZY SPORTOWE I MASOWE

Kto powiedział, że imprezy sportowe mogą odbywać się tylko na stadionach lub w zadaszonych halach sportowych? A gdyby tak spotkać się w najdłuższym budynku w Europie lub na szlakach, którymi kroczyły wojska szwedzkie, napoleońskie, carskie, pruskie i, oczywiście, polskie? Twierdza Modlin to doskonałe miejsce, by zorganizować jedyne w swoim rodzaju, niezapomniane dla uczestników wydarzenie sportowe. Tę lokalizację docenili już uczestnicy i organizatorzy takich wydarzeń, jak Biegiem do Koszar, Runmageddon, Bieg Czterech Generałów, Bieg Obrońców Modlina czy Lotto Poland Bike Marathon. Dzięki olbrzymiej powierzchni i dobrej lokalizacji Twierdza Modlin idealnie nadaje się również na organizację imprez masowych.

Specyfika obiektu daje przestrzeń zarówno dla imprez jedno- i kilkudniowych, zamkniętych i otwartych dla wszystkich. W Twierdzy Modlin istnieje możliwość organizacji wydarzeń plenerowych, jak



Fot.: Runmageddon

i takich, które częściowo odbywają się w pomieszczeniach. Wielkość dziedzińca pozwala również na swobodne ustawienie kilku scen i realizowania w jednym czasie, bez żadnej kolizji i problemów z nagłośnieniem, kilku różnych punktów programu. Bez trudu pomieści się tam zaplecze techniczne, strefa cateringowa i strefy relaksu. Dziedziniec koszar to także doskonałe miejsce na przygotowanie miasteczka namiotowego, w którym uczestnicy imprezy masowej mogą spędzić kilka dni.

BILETY, PAMIĄTKI I NIE TYLKO



Fot.: Sebastian Sosński

Każdą wizytę w Twierdzy Modlin warto zacząć od odwiedzenia punktu obsługi turystów, który zlokalizowany jest w Wieży Czerwonej. Tam można kupić bilety na wejście na dziedziniec koszar i taras widokowy, skorzystać z toalety bądź uzyskać poradę dotyczącą zwiedzania obiektu. Tam też dostępne są pamiątki – magnesy z historycznymi zdjęciami Twierdzy Mo-

dlin czy kubki i koszulki, na których nadrukowano wizerunek patrzącego w dal żołnierza, trzymającego w dłoni karabin. Wzór ten jest o tyle wyjątkowy, że stanowi reprint autentycznego, około metrowego malunku, częściowo wyłobionego w tynku przez anonimowego żołnierza, który został odnaleziony w jednym z pomieszczeń ponad 2-kilometrowego budynku koszar. Inną, wspianą pamiątką może być koszulka poświęcona bohaterskiej obronie Twierdzy Modlin w 1939 roku, będąca efektem współpracy Garnizonu Modlin i firmy RED IS BAD.

NAJLEPSZY PRODUKT TURYSTYCZNY NA MAZOWSZU



Dzięki wszystkim tym działaniom Twierdza Modlin, jak nigdy wcześniej, stała się dostępna dla osób, chcących zwiedzać ją indywidualnie. Starania te doceniła Polska Organizacja Turystyczna, która w 2017 roku przyznała Garnizonowi Modlin certyfikat Najlepszego Produktu Turystycznego w Województwie Mazowieckim. Tym samym został on uznany za jedno z najatrakcyjniejszych turystycznie miejsc na Mazowszu.



Fot.: Sebastian Sosński



Jeszcze w tym roku w Garnizonie Modlin zostanie otwarta nowoczesna, multimedialna ekspozycja poświęcona jednemu z najważniejszych wydarzeń ostatniego stulecia – bohaterskiej obronie Twierdzy Modlin w 1939 roku. Wystawa zlokalizowana będzie w zabytkowej prochowni, która podczas wojny pełniła funkcję stanowiska dowodzenia. Przybliżyć będzie ona historię Modlina w ostatnich dniach sierpnia 1939 roku oraz przebieg działań

obronnych w czasie kampanii wrześniowej. Zwiedzający zobaczą także broń, elementy uzbrojenia i wyposażenie załogi Modlina. Ponadto zrekonstruowany został prototypowy pojazd TK-1, który przed wojną przebudowano w Centrum Wyszczolenia Broni Pancernej i który później stanął na cokole pomnika, znajdującego na dziedzińcu koszar. Z pewnością wielką atrakcją będzie symulacja nalotu bombowego, którą będzie można przeżyć dokładnie w tym samym budynku, w którym naprawdę miał on miejsce 17 września 1939 roku. Niezapomnianych emocji dostarczy z kolei głos gene-

rała Wiktora Thommée, którego będzie można usłyszeć w prochowni. Rewitalizacja prochowni to pierwszy z elementów Centrum Edukacji Historycznej, które powstanie w Garnizonie Modlin w najbliższym czasie.

Garnizon Modlin
ul. gen. J. Bema 200c
Nowy Dwór Mazowiecki
– Modlin Twierdza
tel.: 888 424 888

www.modlin.pl
www.facebook.com/garnizonmodlin

Tajemnicze podziemia na froncie i inne atrakcje



■ **Front Księcia Warszawskiego (Front Modlin)** to znajdujący się naprzeciwko cmentarza fortecznego obiekt stosunkowo niedawno udostępniony turystom. Zespół zabudowań pochodzi z lat 30. XIX w. i późniejszych, a więc z okresu rosyjskiej rozbudowy Twierdzy Modlin.



W jego skład wchodzi m.in. działobitnia i system podziemi – chodników kontrminerskich, które po prostu trzeba zobaczyć. Front wybudowano na przedpolu twierdzy jako wielkie umocnienie ceglano-ziemne.

➔ **Podziemia:** otwarte od 28 kwietnia (lub wcześniej, jeśli będą sprzyjać warunki atmosferyczne), w weekendy czynne w godzinach 11.00 – 16.00, wstęp 5 zł/osoba

➔ **Paintball na froncie Twierdzy Modlin:** dla grup każdego dnia – wymagana wcześniejsza rezerwacja; dla osób

TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ FOTO FRONT MODLIN

indywidualnych (tzw. paintball łączony) – w wybrane dni weekendowe, terminy aktualizowane na www.facebook.com/PaintballFront

➔ **Zwiedzanie z przewodnikiem Twierdzy Modlin:** dla samodzielnych grup – wymagana wcześniejsza rezerwacja pod numerem 604-607-092; dla osób indywidualnych tzw. zwiedzanie łączone w weekend, terminy aktualizowane na stronie www.twierdzamodlin.pl w zakładce aktualności

➔ **Imprezy / spotkania plenerowe w Twierdzy Modlin:** organizacja wieczorów kawalerskich, urodzin dla dzieci i dorosłych i innych spotkań w wojskowym klimacie z grami terenowymi i militarnymi atrakcjami – kontakt pod numerem 604-607-092

Front Modlin
ul. Bema 500

Nowy Dwór Mazowiecki
– Modlin Twierdza
☎ 604 607 092

www.twierdzamodlin.pl

MUZEUM

Muzeum Kampanii Wrześniowej i Twierdzy Modlin: Historia, która żyje

TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ FOTO MUZEUM KAMPANII WRZEŚNIOWEJ I TWIERDZY MODLIN

■ W Muzeum Kampanii Wrześniowej i Twierdzy Modlin zgromadzono pamiątki z okresu II wojny światowej i innych etapów modlińskiej historii.



Warto wiedzieć, że w czasie kampanii wrześniowej Twierdza Modlin broniła się dzień dłużej niż Warszawa. Muzeum niedawno przeszło gruntowny remont, a ekspozycja zyskała bardziej nowoczesny i ciekawy wygląd. W obiekcie zaaranżowano replikę bunkra, w którym ludzie o mocnych nerwach na własnej skórze mogą poczuć dreszcz grozy nalotu niemieckich bombowców. Przy muzeum znajduje się plenerowa wystawa pojazdów i ciężkiego sprzętu wojskowego.

Muzeum Kampanii Wrześniowej i Twierdzy Modlin
ul. Bałki Murmańskiej 164
Nowy Dwór Mazowiecki
– Modlin Twierdza

czynne od wtorku do niedzieli
w godzinach 10-17 (dla grup także
w poniedziałki po wcześniejszym
kontakcie telefonicznym)

www.modlinmuzeum.pl



Adrenalina pod kontrolą

TEKST I FOTO WARSZAWSKI
OŚRODEK DOSKONALENIA
TECHNIKI JAZDY TOR MODLIN

■ WARSZAWSKI OŚRODEK DOSKONALENIA TECHNIKI JAZDY SP. Z O.O. Tor Modlin dysponuje najnowocześniejszą infrastrukturą w kraju. Posiada dwa niezależne od siebie tory: szkoleniowy z płytami poślizgowymi i tor sportowo-treningowy uzupełnione budynkiem z salami konferencyjnymi i szkoleniowymi, z tarasem widokowym i krytymi trybunami.

Oferta ośrodka zawiera m.in. szkolenia oparte o autorski program bezpiecznej jazdy dla kierowców samochodów i motocyklistów, a także kursy z jazdy defensywnej i ekonomicznej. Atrakcje na torze dedykowane są firmom oraz osobom prywatnym, dla których wprowadzone zostały wolne jazdy na torze sportowym. Wszystkie zajęcia prowa-

dzone są przez znakomitych instruktorów, którzy dzielą się wiedzą i doświadczeniem. Tor Modlin współpracuje z utytułowanym mistrzem rajdowym Leszkiem Kuzajem.

Jest to miejsce otwarte na nowe wyzwania, stale wychodzące naprzeciw klientom. Tor Modlin jest idealną lokalizacją na realizowanie szkoleń, imprez sportowych, firmowych, prezentacji produktów oraz spotkań miłośników motoryzacji.

Rafał Zięba – Prezes Zarządu

**Warszawski Ośrodek Doskonalenia
Techniki Jazdy – Tor Modlin**
ul. Generała Wiktora Thommee 1B
Nowy Dwór Mazowiecki
+48 22 100 27 00

rezerwacja@tormodlin.pl
www.tormodlin.pl



MOTOCYKLEM PO OKOLICY

Odkryj Nowy Dwór Mazowiecki na motocyklu

TEKST I FOTO PROENDURO.PL

■ Fani motocykli, a w szczególności miłośnicy motocykli turystyczno-terenowych mają możliwość poznać modyfiękowaną twierdzę z niecodziennej perspektywy.

Na terenie miasta działa szkoła Proenduro.pl w której nie tylko można poprawić swoje umiejętności w kierowaniu terenowym motocyklem, ale także odkryć urokliwe zakątki Modlina Twierdzy, koszar obronne oraz okolice miasta.

Działająca pod patronatem miasta Nowy Dwór Mazowiecki szkoła Proenduro.pl to jedna z najlepszych i najbardziej aktywnych szkół w Polsce, która prowadzi zajęcia i wyjazdy na terenie całego kraju. Uczestnicy szkoleń mogą brać udział w zajęciach na własnych motocyklach oraz na maszynach wynajmowanych. Więcej informacji oraz zapisy – na stronie www.proenduro.pl



TPTM: Przewodnicy z tradycjami

TEKST I FOTO TPTM

**Towarzystwo Przyjaciół
Twierdzy Modlin**
im. Gen. Ignacego Prądzyńskiego
ul. Bałki Murmańskiej 164
Nowy Dwór Mazowiecki
– Modlin Twierdza

☎ 503 999 673 fax: 22 713 04 65

**Celem Towarzystwa Przyjaciół
Twierdzy Modlin jest:**

- ➔ pogłębienie wiadomości w zakresie historii fortyfikacji
- ➔ ochrona perły wojskowej architektury obronnej XIX i XX w Twierdzy Modlin – historycznej dzielnicy miasta Nowy Dwór Mazowiecki

- ➔ tworzenie i rozwijanie bazy kulturalno-oświatowej i sportowo rekreacyjnej.
- ➔ prowadzenie działalności turystyczno-krajoznawczej
- ➔ prowadzenie działalności charytatywnej na rzecz dzieci i młodzieży szkolnej.



Fot.: G. Sokołowski

BIURO TURYSTYCZNE TPTM OFERUJE: profesjonalną obsługę grup turystycznych za pośrednictwem przewodników terenowych PTTK z klubu „Bastion” Zgłoszenie grup wycieczkowych (dwa, trzy dni przed planowanym przyjazdem): tel.: 503 999 673, fax: 22 713 04 65

Historia pewnego pomnika

TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ FOTO WWW.7LDD.OCALICODZAPOMNIENIA.EU

■ Bez wątpienia jednym z najważniejszych i najbardziej wymownych punktów na mapie Twierdzy Modlin jest Pomnik Obrońców Modlina, umieszczony przy ul. Ledóchowskiego – naprzeciwko dawnego kasyna garnizonowego. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że wcześniej stał tam pomnik Marszałka Piłsudskiego, a jeszcze wcześniej (ponoć) pomnik cara Mikołaja. Ta lokalizacja uchodziła za najbardziej prestiżową i reprezentacyjną.



Komitet budowy pomnika Marszałka zawiązał się w 1928 r. Prasa zarejestrowała, że wystąpił do Magistratu m. st. Warszawy o dostarczenie granitu na budowę podstawy pomnika. Monument powstał z dobrowolnych składek oficerów, podoficerów, urzędników cywilnych

i szeregowych garnizonu Modlin. W tym samym roku – 18 listopada został odsłonięty (datę odsłonięcia przesunięto o tydzień w związku z centralnymi obchodami 10. rocznicy odzyskania niepodległości w Warszawie). Podczas uroczystości w imieniu Prezydenta RP przemawiał gen. Romer.

W okresie międzywojennym wojsko hucznie obchodziło imieniny Marszałka. Pomnik widział niejedną defiladę, a na ten uroczysty dzień bywał specjalnie oświetlany.

Niestety długo nie było dane cieszyć się Polakom niepodległością. W 1939 roku znów musieli o nią walczyć. Bohaterską obronę opisaliśmy już na stronach tego wydawnictwa. W 1957 r. odsłonięto obecny pomnik poświęcony Bohaterom Września 1939 r. Na cokole poprzednio podtrzymującym popiersie Piłsudskiego stanęła rzeźba przedstawiająca płonący znicz. Obok ustawiono figury żołnierzy II wojny światowej i armaty radzieckie.

Warto zauważyć, że gen. Thommee, który uczestniczył w odsłonięciu tego pomnika, powrócił do kraju (po tułaczce w obozach) w 1947 r. Żył w nędzy (a na pewno nie na poziomie godnym Bohatera wojennego), przez pewien czas pracował nawet jako dozorca. Dopiero w latach 50. uzyskał rentę i przedwojenne mieszkanie w stolicy. Zmarł w 1962 r.

Dla żyjących Obrońców pomnik stał się symbolem i miejscem spotkań. Jeszcze w zeszłym (2018 r.) w uroczystościach 79. rocznicy obrony brał udział ppłk. Stanisław Sierawski, urodzony w 1915 r. Obrońca Modlina. Mamy nadzieję, że nie ostatni raz było nam dane wspólnie przeżywać wspomnienie tamtych historycznych dni.

W oczekiwaniu na niepodległość...

TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ
FOTO ACADEMICA.EDU.PL

■ 22 lipca 1917 r. w Modlinie odbyła się prapremiera *operobudwy w 1 akcie z prologiem z repertuaru Teatru Polowego I Brygady Leg. Pol. pt. Legon w niebie*. Dyrektorem teatru zwanego też *żołnierskim bałaganem teatralnym* był w tamtym okresie Michał Lewicki. Sztuka opowiada historię nowego kandydata do bram niebieskich – żołnierza Legionów, który zginął z rąk niemieckiego zaborcy i ma przekabacić najwyższe, boskie władze na swoją stronę.

Jak wspomina autor, inspiracją do przedstawienia były częste wypadki żołnierzy z Modlina do Zakroczymia dla zdobycia manierki mleka lub prawdziwego razowego chleba. Podczas tych wypadów niejednokrotnie dochodziło do krwawych

starć z żołnierzami armii sprzymierzonej, które w kilku przypadkach przysporzyły niebu bohaterów poległych nie na froncie, lecz na hinterlandzie.

Jeden z takich przypadków i wieści dochodzące z obozu w Szczypiornie stały się podstawą stworzenia historii, która w trudnym czasie po kryzysie przysięgowym miała podnosić żołnierską brać na duchu.

Co ciekawe, pierwsze przedstawienie zbiegło się z aresztowaniem Piłsudskiego i wywiezieniem go do Magdeburga. Sztuka już trwała, gdy gruchnęła ta smutna nowina (podana ją ze sceny). Kobiety zaczę-

ły płakać, a żołnierze z pieśnią o pierwszej brygadzie na ustach rozeszli się do koszar.

Na drugi dzień do Rydza-Śmigłego udała się delegacja z misją rozwiązania teatru. Ten jednak kazał grać dalej – codziennie, bez przerwy.

Kilka dni wcześniej legionieści odmówili złożenia przysięgi na wierność zaborcom (przypomnijmy, że Polski nie było wtedy na mapie). Po tym wydarzeniu zostali internowani w Szczypiornie pod Kaliszem. Rzekomo w pociągu wiozącym legionistów z Modlina powstała pieśń *My, pierwsza brygada*.

Sporna kwestia jej autorstwa szeroko przetoczyła się przez łamy międzywojennej prasy polskiej i nie została w pełni wyjaśniona do dziś. W 1935 r. w artykule *Jak powstała Pierwsza Brygada* Tadeusz Biernacki wspominał: *W dniu 17 lipca wieczorem, rozbrojeni i odprowadzeni przez towarzyszy broni, udaliśmy się na dworzec w Modlinie. Jechaliśmy do Szczypiory... Odjeżdżaliśmy złamani na duchu. Jadąc do obozu jeńców, kończyliśmy nasze życie legionowe. Czuliśmy się jak człowiek, gdy umiera.*



Inspiracją do napisania pieśni był znany już wcześniej utwór rozpoczynający się od słów *Legiony to są Termopile*, śpiewany do melodii rosyjskiej pieśni rewolucyjnej. Pod wrażeniem tej pieśni Tadeusz Biernacki ułożył pierwsze dwie zwrotki oraz refren, o czym napisał:

Wówczas to spontanicznie stworzyłem pierwotny tekst pieśni „My, Pierwsza Brygada”. Kiedy został w całości napisany na papierze, zaczęliśmy go zaraz na miejscu, w wagonie śpiewać... Próbowano śpiewać tę pieśń do tej samej melodii, na którą śpiewano pieśń Słońskiego. Pasowała

ona do tej melodii zupełnie dobrze. Ale coś nasunęło od razu kolegom myśl, że te tragiczne słowa, to pożegnanie z życiem i czynem legionowym może być śpiewane tylko na melodię naszego marsza legionowego.

Baśka Murmańska

TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ FOTO SARYUSZ-WOLSKI

■ Karty historii Twierdzy Modlin są zapisane wieloma barwnymi opowieściami. Jedną z nich niewątpliwie są dzieje Baśki Murmańskiej.

Kim była Baśka? Nie kobietą, lecz... białą niedźwiedzicą, która miała nawet okazję osobiście poznać Józefa Piłsudskiego. Co miała wspólnego z Twierdzą? Urodziła się „pod ciemną gwiazdą polarną” w 1919 r. na targu w rosyjskim Archangielsku kupił ją jeden z przebywających tam polskich żołnierzy. Chciał w ten sposób zaimponować kobiecie, o której względy konkurował z włoskim kapitanem. Nie przewidział jednak, jak daleko idące skutki może mieć to zdarzenie. Baśka zadarła z psem dowódcy wszystkich wojsk Ententy na Murmanie. W efekcie przydzielono ją do Baonu Wojska Polskiego (zwanego Baonem Murmańskim) jako „córkę regimentu”. Tam została wytresowana przez jednego z kaprali i z czasem stała się jednym z żołnierzy, zachowującym się jak oni. Wraz z nimi przypłynęła do Edynburga (była tam więc przed bardziej znanym kolegą, niedźwiedziem Wojtkiem), a stamtąd – przez Szczecin i Poznań – trafiła do Twierdzy Modlin. Tu mieszkała wraz z wojskowymi i zażywała kąpieli w wodach tutejszych rzek. Podczas wojskowej defilady na warszawskim Placu Saskim salutowała (!) przed samym Piłsudskim. Niestety Baśka zginęła tragicznie. W okolicach Nowego

Dworu Mazowieckiego została zabita przez chłopca, który chciał z niej zrobić futro dla swojej żony. Później, wypchana trafiła do Muzeum Wojska Polskiego. Po II wojnie światowej ślad po niej zaginął. Jako symbol walki z bolszewikami była niewygodna dla komunistycznych władz.

Losy Baśki spisał Eugeniusz Małaczewski w książce „Dzieje Baśki Murmańskiej. Historia białej niedźwiedzicy”. Pamięć o sympatycznym misiu wciąż żyje w Twierdzy Modlin. Jest ona patronką ulicy, przy której znajduje się informacja turystyczna i muzeum. To właśnie tam zaczyna się przygotowany specjalnie dla rodzin z dziećmi

szlak turystyczny w formie gry miejskiej. Z pomocą karty z rymowanymi zagadkami i mapy trzeba odnaleźć figury niedźwiadków ukryte w najbardziej atrakcyjnych zakątkach forticy. Słodką nagrodą za przejście szlaku może być specjalnie przygotowane przez lokalną cukiernię (Kawiarnia Szarow) ciastko. Wszystkie informacje o szlaku i potrzebne materiały można znaleźć na www.baskamurmanska.pl. Karta do gry dostępna jest również w Centrum Informacji Turystycznej.



GOŚĆ Z MORZA BIAŁEGO.

Biała niedźwiedzica polarna, upolowana przez murmańczyków w tundrach Archangielska, oswojona i przywieziona do Polski.

KU-30, wciąż poszukiwany

TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ FOTO INTERIA.PL, ZDJĘCIE BRAMY NAPOLEONA ZE ZBIORÓW MUZEUM POŁUDNIOWEGO PODLASIA

■ KU-30 to, owiany legendą, polski ściągacz rzeczny zbudowany z lekkiego i wytrzymałego alupolonu w Pińsku, tuż przed wybuchem II wojny światowej.

Pierwszy raz zawitał do Modlina wiosną 1939 r., a dotarł tam... koleją (!) Podróż zakończyła się w stoczni, gdzie go zwodowano i poddawano próbom prędkości. Podczas drugiej serii prób (22 kwietnia) w ujściu Narwi, 4 km poniżej ujścia na Wiśle KU-30 osiągnął na płytkiej wodzie prędkość 41,9 km/h, co stanowiło o 10 km/h więcej od prędkości kontraktowej. Dodatkowo okazało się, że przy dużej prędkości tworzy się

kurtyna wodna utrudniająca namierzenie jednostki.

W czasie tej serii prób na Wiśle pojawiły się kutry saperskie. Miało to związek z zarządzoną budową mostu polowego. W momencie mijania kuter saperski został ściągnięty wodą przez KU-30 i obie jednostki się zderzyły. Na szczęście jedynie burtami i skończyło się na kilku zadrapaniach. Trzecia seria prób wykazała pewne mankamenty konstrukcyjne. 24 maja KU-30 stanął w modlińskiej stoczni, gdzie dokonano przeróbek. Następnie – w związku z utworzeniem Oddziału Wydzielonego Rzeki Wisły – KU-30 został włączony w jego skład i skierowany do Bydgoszczy.

10 września 1939 r. o 6 rano wrócił do Modlina. Załoga bohatercko przedarła się Wisłą, pokonując liczne mielizny i ostrzały praktycznie na każdym mijanym moście (m.in. w Czerwińsku i Zakroczymiu, gdzie omyłkowo został ostrzelany przez Polaków).





Wyposażony w nkm (karabin maszynowy) natychmiast został włączony do obrony Twierdzy Modlin. W dniach 21 i 24 września 1939 r. jego załoga zestrzeliła trzy samoloty.

Tak wspomina to mat Roman Tomaszuk: *Pewnego razu zaatakowało nas 9 samolotów, gdy przelatywały nad stoczną ostrzelaliśmy je, zawróciły nad Nowym Dworem i przelatując nad nami ponownie zrzucały bomby. Zrobiło się ciemno jak w nocy, myślałem że z nami już koniec, za chwilę*

wiatr rozwił dym i znów usłyszeliśmy warkot samolotów i kolejne bomby zrucane na nasze stanowisko. Jedna z bomb spadła tuż przed dziobem kutra i... nie eksplodowała... inaczej byłoby już po nas. Po wyczerpaniu amunicji do nkm-u i braku możliwości jej uzupełnienia, załoga nadal prowadziła ostrzał ze starych karabinów maszynowych z magazynów fortecznych.

Za dzielną postawę, wykazaną zarówno w czasie przebijania się przez Płock i Wyszogród oraz w czasie obrony Modlina,

27 września 1939 r. dowódca obrony Modlina gen. bryg. Wiktor Thommee, odznaczył matę Czesława Sosnowskiego oraz st. mar. Mariana Piotrowskiego Krzyżem Walecznych, a cała załoga awansowała o stopień wyżej.

28 września rano zamilkły strzały, nastąpiło zawieszenie broni. Załoga KU-30 otrzymała rozkaz zatopienia kutra. Wcześniej już wymontowana i ukryta została radiostacja. Na kilka dni przed kapitulacją, z uwagi na brak amunicji, po starannym zabezpieczeniu zdjęte i ukryte zostały nkm-y. Silniki KU-30 zalano olejem, a w dniu ścigacza wybito otwór, po czym zatopiono go na wysokości tzw. Bramy Napoleona. Załoga kutra KU-30 żegnała go Mazurkiem Dąbrowskiego i łzami ciekącymi po policzkach. Tak wspominał zatopienie niezwykle jednostki w Modlinie Bosmanmat Czesław Sosnowski.

W 1940 r. kuter (podobno) wydobyli Niemcy, zaciekawieni pilnie strzeżoną konstrukcją i dobrymi osiągnięciami jednostki. Co się stało z nim później – nie wiadomo. Gdzieś tam można wyczytać, że został wywieziony w głąb III Rzeszy na szczegółowe badania techniczne. Nie wiadomo też, co stało się z radiostacją i nkm. W 2016 roku znani z anteny Polsat Play „Poszukiwacze historii” eksplorowali dno Narwi, próbując rozwiązać tę zagadkę, a to, co tam znaleźli można obejrzeć na stronach internetowych stacji...

Korpus Kadetów nr 2 Modlinie: tu poznali się Cichociemni

■ Jesienią 1919 roku w Modlinie powołano Korpus Kadetów nr 2. Był to rodzaj szkoły średniej wzorowany na tradycjach dawnych szkół rycerskich



TEKST MARTYNA OLEŚKIEWICZ FOTO ZE ZBIORÓW MUZEUM POŁUDNIOWEGO PODLASIA

W jego skład wchodziły 4 kompanie po 125 uczniów. Pierwszym komendantem został ppłk Alfred Jougan, a dyrektorem ds. nauki ppłk Leon Lipiński. Nauka obejmowała m.in.: historię Polski, elementy historii wojskowości, terenoznawstwo, strzelanie, znajomość broni i regulaminów oraz musztrę. Siedziba szkoły mieściła się w koszarach obronnych. Jedna z bram prowadzących do ich wnętrza nazwana została na cześć uczniów korpusu Bramą Kadetów.

Główną misją Korpusu Kadetów było kształcenie przyszłej kadry oficerskiej Wojska Polskiego w dopiero co odrodzonej Ojczyźnie. Patrząc na sylwetki absolwentów szkoły, śmiało można stwierdzić, że się to udało.

To właśnie w Modlinie poznali się Maciej Kalenkiewicz i Jan Górski, twórcy Cichociemnych – prestiżowej formacji Polskich Sił Zbrojnych, żołnierzy desantowanych do okupowanej Polski podczas II wojny światowej w celu prowadzenia partyzanckiej walki z Wermachtem oraz organizowania i szkolenia polskiego ruchu oporu.

Maciej Kalenkiewicz pseudonim Kotwicz po odbyciu szkoły oficerskiej ponownie wrócił do Modlina, gdzie wykładał w Szkole Podchorążych Rezerwy Saperów. Mieszkał wówczas w bloku na rogu ul. Poniatowskiego i Chrzanowskiego. Jego żona, Irena była nauczycielką w gimnazjum przy dzisiejszej ul. Mieszka I. Natomiast Jan Górski służył w Batalionie Elektrotechnicznym przy ul. Paderewskiego.

Do Cichociemnych należał także inny uczeń Korpusu Kadetów, Jan Jaźwiński.

Miasto niejednej roli

TEKST RED. FOTO GRZEGORZ SOKOŁOWSKI

■ Twierdza Modlin często „gra” w filmach. Powstało tu mnóstwo filmów, najbardziej znane to: „Pan Tadeusz” Andrzeja Wajdy, „W ciemności” Agnieszki Holland, „CK Dezerterzy” Janusza Majewskiego czy „Bitwa Warszawska” Jerzego Hoffmana.

Obok nich powstawały tu też liczne seriale, na przykład: „Przeprowadzki”, „Czas honoru”, „Kryminalni”. Filmowe plenery w twierdzy to przede wszystkim: Brama Poniatowskiego, ciąg aprowizacyjny, budynek kasyna oraz tereny pod Wieżą Czerwoną i gigantyczne koszary. Kolejnym filmowym miejscem w Nowym Dworze Mazowieckim są malownicze ruiny spichlerza, w których powstawały między innymi sceny do



„Pana Tadeusza”, „Avalonu”, „Kryminalnych” i kilku teledysków. Centrum miasta też użyczło swych ulic i budynków w kilku produkcjach, między innymi

był to „Sukces”. Na ekranie regularnie pojawiają się też nowodorskie mosty. Warto sprawdzić, jak magia kina zmienia rzeczywistość.

Nowodorska zjawia

TEKST MARIA MOŻDŻYŃSKA FOTO JURESS

■ Według wszelkich definicji duchem zostaje ten, kto za życia nie dokończył ważnej sprawy lub został pochowany w niepoświęconej ziemi.

Zobiega sytuacjami mamy do czynienia w przypadku historii związanej z Parkiem im. Józefa Wybickiego. W ciągu ponad 600-letniej historii Nowego Dworu Mazowieckiego doszło w tym miejscu do zdarzeń, które dziś można by uznać za legendy. Dlatego, choć wydarzyły się naprawdę, nie należy brać ich zbyt serio.

Otóż: podobno w okolicach parku nocną porą spotykano cudzoziemską zjawę. Tych zjaw mogłoby być nawet kilka, bo też kilka jest opowieści, w których nasza zjawia występuje. Jednak najbardziej interesująca jest ta, związana z pastorem Traugottem Schulze. Istnieje kilka wersji historii, z powodu której pastor Schulze mógłby zostać koronną nowodorską zjawą. Konsekwencją każdej z nich jest pobicie i choroba psychiczna naszego bohatera.

Ale po kolei ...

Nowodorska parafia ewangelicka była pierwszym przystankiem w pasterskiej posłudze pastora Schulze. Było to w czasach Powstania Listopadowego, gdy powstańcy przejęli rządy w naszym mieście. Jedna z wersji mówi, że pastor został dotkliwie poturbowany przez powstańców, gdy odmówił nawoływania do przystąpienia do zrywu. Ani pastor ani jego parafianie nie

byli zainteresowani walką. W konsekwencji powstańcy wyprowadzili go nocą na ulicę, przywiązali do słupa i pobili, czego skutkiem była długotrwała choroba psychiczna poszkodowanego.

Druga wersja tych zdarzeń mówi, że pastora porwano z kościoła od ołtarza (kościół ewangelicki mieścił się wówczas w Parku Wybickiego) i oprowadzany po mieście. Tu też ostatecznym elementem kary było pobicie i związana z przeżyciami choroba umysłowa.

Trzecia historia zupełnie różni się od wcześniejszych. Podobno pastor od momentu wybuchu powstania żył w ciągłym napięciu i stresie. Pewnej nocy zdawało mu się, że ktoś puka do drzwi. Myśląc, że to powstańcy wyskoczył przez okno i tak w stroju Adama biegał po miejskim rynku i krzyczał. Mając na uwadze jego bezpieczeństwo, mężczyznę przywiązano do słupa. Koniec tej historii już znamy.

Po wyjściu ze szpitala pastor zrezygnował z pełnionej funkcji i do końca życia borykał się z problemami w znalezieniu pracy. Kilkanaście lat walczył o przyznanie mu zapomogi w związku z wydarzeniami w Nowym Dworze.

Jego sprawy finansowe nie zostały jednak uregulowane.

Jeśli wierzymy, że duchy „wracają” by dokończyć swoje sprawy, to pastor Schulze jest tego doskonałym przykładem. Jego tragiczna historia zaczęła się na nowodorskim rynku, w miejscu dzisiejszego parku, więc zapewne dziś tam możecie go nocą spotkać.



KAJAKI



Fot.: Kajaki Dylewski



Nowy Dwór Mazowiecki leży w widłach trzech rzek: Narwi, Wisły i Wkry. To idealne warunki do uprawiania turystyki kajakowej. Początkującym adeptom tej formy wypoczynku polecamy spływy spokojną i płytką Wkrą. Miłośnicy mocniejszych wrażeń powinni spróbować swoich sił na Wiśle. W naszym mieście można zarówno zacząć, jak i zakończyć wodną wycieczkę. W okolicy nie brakuje pięknych widoków z poziomu wody – do wyboru nie tylko majestatyczne, czerwone mury Twierdzy Modlin, ale

również: Rezerwat Doliny Wkry, Kampinoski Park Narodowy, malownicza panorama Zakroczymia czy Wyszogrodu.

KAJAKI DYLEWSKI
wypożyczalnia, przystań, plaża,
spływy kajakowe
ul. Mieszka I 6A
Nowy Dwór Mazowiecki
– Modlin Twierdza
☎ 500 775 999

www.kajaki-dylewski.pl
www.facebook.com/kajakidylewski
www.instagram.com/piotr.dylewski
e-mail: biuro@kajaki-dylewski.pl

**WODNE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Sukienna 14
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ (22) 775 22 49

W WOPR istnieje możliwość
zamówienia rejsu katamaranem
dla grup (po wcześniejszym
kontakcie telefonicznym)

**OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
– RATOWNICTWO WODNE**
ul. Księstwa Warszawskiego 1
Nowy Dwór Mazowiecki
– Modlin Twierdza
☎ 519 800 112



Fot.: Kajaki Dylewski



Fot.: Damian Ochabinski

Fot.: Damian Ochabinski



ROWERY

W sezonie na terenie miasta funkcjonuje bezpłatna wypożyczalnia rowerów. Jednoślad w wersji senior lub junior można wypożyczyć na telefon w pięciu punktach: przy PKP Modlin, lotnisku, Centrum Informacji Turystycznej, koszarach i centrum miasta (ul. Sawy) lub przez stronę internetową www.rowery.nowydwormaz.pl. Wraz z rowerami do dyspozycji są kaski, kamizelki i foteliki dla dzieci. Wypożyczalnia działa od 8.00 do 20.00. Jeszcze w tym roku planujemy uruchomienie systemu rowerów miejskich czwartej generacji, czyli rowerów wyposażonych w system GPS, które można wypożyczyć i zostawić w dowolnym miejscu. Szczegółowe informacje na ten temat podane będą na podanej wyżej stronie www.

RYBY



Nowy Dwór Mazowiecki to prawdziwy raj dla miłośników wędkowania. Wody Wisły i Narwi obfitują w wiele gatunków ryb. Władcami nowodworskich rzek są sumy. Największe łowione tu okazy osiągają kilkadziesiąt kilogramów. Zimą, na terenie dawnej stoczni, zjawia się wielu amatorów wędkarstwa podlodowego.

Polski Związek Wędkarski Koło nr 15 w Nowym Dworze Mazowieckim
ul. Sukienna 24 a
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 22 775 29 77

www.kolo15ndm.ompzw.pl



Fot.: Marek Gorecki

BASEN



Kryta pływalnia oddana do użytku w 2011 roku. Do dyspozycji jest basen sportowy o powierzchni 25 x 12,5 m, basen rekreacyjny, jacuzzi, zjeżdżalnia, sauny.

Basen czynny jest codziennie, w tygodniu od godz. 6.00, w weekendy od 8.00. Ostatnie wejście możliwe jest do 20.45.

Nowodworski Ośrodek Sportu i Rekreacji

ul. Sportowa 66
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 22 775 41 42

nosir.pl



Fot.: Urząd Miejski



PLAŻE

Oprócz plaży przy wypożyczalni kajaków można wypocząć na drugim brzegu Narwi (od strony centrum miasta). Miejskie plaże znajdują się na wysokości targowiska miejskiego i przy WOPR (ul. Sukienna). W sezonie nad bezpieczeństwem plażowiczów czuwają ratownicy, a jako atrakcja w lipcowe i sierpniowe soboty i niedziele planowany jest wodny plac zabaw. Informacje na ten temat publikować będziemy na:

www.nowydwormaz.pl



Fotografie: Archiwum UM

PARK MIEJSKI IM. JÓZEFA WYBICKIEGO



Park Miejski im. Józefa Wybickiego w Nowym Dworze Mazowieckim znajduje się między ulicami: Wybickiego, Warszawską, Kościuszki i Sukienną. Tuż obok zabytkowego, klasycystycznego kościoła pod wezwaniem św. Michała Archanioła z jednej strony i rzeką Narwią z drugiej. W pobliżu Parku znajduje się także zabytkowa apteka. To właśnie jeden z jej właścicieli – Jan Flatt – wpadł na pomysł, aby na podmokłym, błotnistym terenie naprzeciwko apteki założyć park. Jego następcą – Bolesław Konarski sadził w tym miejscu wiele różnych gatunków drzew. Dzisiejszy park został zrewitalizowany dzięki środkom z Unii Europejskiej. Na jego terenie znajduje się plac zabaw dla dzieci, ścieżka dydaktyczna z wieloma gatunkami roślin, zegar słoneczny, amfiteatr, infokiosk. Dzięki sieci WiFi można tu korzystać z Internetu także na własnym komputerze. Atrakcją jest (czynna w sezonie

letnim) kolorowa, świecąca fontanna. Zielony zakątek w sercu miasta. Doskonałe miejsce na spacer i (nie tylko

biernie) chwile relaksu! Parkowanie na ulicy przy Parku lub na pobliskim parkingu przy Placu Solnym.



Fot.: Damian Ochabński

APTEKA PRZY UL. KOŚCIUSZKI



Fot.: PZ Studio

Zabytkowa apteka przy ul. Kościuszki pochodzi z 1896 roku. Jest to jeden z najstarszych budynków murowanych w mieście. Była to pierwsza apteka w Nowym Dworze. Założycielem i wieloletnim jej właścicielem był słynny farmaceuta Szymon Fabian. Był on autorem m. in. jedyne do 1870 roku podręcznika farmacji w języku polskim. Przez lata apteka przechodziła z rąk do rąk, ale zawsze pozostawała własnością rodziny. Dziś władą nią jej piąte pokolenie. W czasie okupacji aptekę zabrali Niemcy, a w 1951 roku – jak i inne apteki w Polsce – została upaństwowiona. Jej ówczesna właścicielka, mgr Zaleska, w ramach uznania, została kierowniczką apteki. Do rodziny apteka wróciła w 1990 roku. Do dziś w budynku zachowało się zabytkowe, historyczne wyposażenie z 1898 roku, m. in. meble w pierwszym pomieszczeniu aptecznym, szafa magazynowa na zapleczu, szafki apteczne, naczynia kryształowe na surowce do receptury. Część wyposażenia została przez rodzinę przekazana do muzeów farmacji w Warszawie i Krakowie. W archiwach aptecznych są jeszcze receptury wody Vichy, wody Krynickiej, soli Karlsbadzkiej, wody do włosów, płynu na pluskwy, maści i płynów przeciwko świerzbowi, płynów na reumatyzm, kropli od bólu zębów, płynów na odciski i wiele innych.

BIAŁE BLOKI



Fot.: Archiwum UM

Zbudowano je w latach 30. XX wieku. Przeznaczone były dla kadry podoficerskiej. Ich nazwa pochodzi od koloru

cegieł na elewacjach budynków. Białe Bloki nazywane są też Blokami Piłsudskiego.

BRAMA DĄBROWSKIEGO



Fot.: Damian Ochabowski

Była dwukondygnacyjna i miała charakter obronny, a jej wygląd zewnętrzny był taki sam jak Bramy Poniatowskiego. Jedynie wygląd elewacji wewnętrznej był skromniejszy i nosił cechy architektury neogotyckiej. Zewnętrzny próg bramy znajdował się wysoko nad rowem fortecznym. By umożliwić żołnierzom i pojazdom wydostanie się na zewnątrz od bramy wybudowano w fosie na ceglanych filarach most. Filary tego mostu zachowały się do dzisiaj. Ciekawostką jest fakt, iż most w niedalekiej odległości od bramy wchodził w łuk. Takie rozwiązanie podyktowane było względami obrony przed skutkami ognia artyleryjskiego przeciwnika.

BRAMA PONIATOWSKIEGO



Fot.: PZ Studio

Pochodzi z 1836 r. Była jedną z dwóch bram o charakterze obronnym, które zostały wybudowane w celu umożliwienia wydostania się z twierdzy kilkunastotysięcznej załozce. Jej pierwotna nazwa to „Michajłowski Worota”. Elewacja wewnętrznej części bramy miała klasycystyczny wystrój architektoniczny z centralnie zlokalizowanym wjazdem. Po bokach umieszczono wsunięte pomieszczenia wartowni, kordegardy. Stropy przed wejściami do nich spoczywają na kolumnach tokańskich. Nad ozdobnym łukiem bramy umieszczono

dwugłowego carskiego orła, a na ścianie frontowej bramy (jako symbole korpusu saperów): dwa toporki. Po odzyskaniu niepodległości brama zmieniła patrona i od tej pory nosi imię księcia J. Poniatowskiego. Ciekawostką jest fakt, że w przeszłości do bramy przez fosę wiódł drewniany most na ceglanych filarach, które rozebrano po II wojnie światowej. Brama stanowiła fragment scenografii w kultowej komedii Janusza Majewskiego „CK Dezerterzy”.

BRAMA PÓŁNOCY



Fot.: Damian Ochabński

Jest zwana również „Płocką” lub „Księstwa Warszawskiego”. Ciekawym elementem architektonicznym bramy jest zwornik kamienny w kształcie trapezu umieszczony w łuku zamurowanej bramy. Znajduje się na nim płaskorzeźba orła Księstwa Warszawskiego z kluczami w szponach i napisem „Brama Północy” oraz rok powstania – 1811. Była to niegdyś jedyna brama w twierdzy, która łączyła drogi z Warszawy przez Jabłonnę i Nowy Dwór z drogą w kierunku Płocka. By wyjechać na trakt płocki trzeba było przebyć dwa mosty, przejechać przez środek twierdzy, bramą i zjazdem z niej skręcającym w prawo dostać się na drogę prowadzącą dnem fosy do właściwego traktu. Jak widać cała procedura przejazdu przez twierdzę wykluczała jakiegokolwiek przypadkowy lub niepożądany ruch na bardzo ważnym szlaku komunikacyjnym. Brama spełniała swe funkcje do czasu wielkiej rozbudowy twierdzy w latach 1832-1841. Wtedy została zamurowana i stała się działobitnią podwałową z trzecim otworem artyleryjskim umieszczonym centralnie w zamurowanym świetle bramy. Brama Północy, obok działobitni Napoleona i prochowni wewnątrz bastionu nr III, jest najstarszym zabytkiem murowanym w Twierdzy Modlin.

BUDYNKI CARSKIE

Zostały wybudowane w latach 1897-1903 jako zabudowania o charakterze mieszkalnym dla żołnierzy rosyjskiej armii. Są dwukondygnacyjne i niepodpiwniczone. Nad klatkami schodowymi znajdują się dekoracyjne szczyty, niektóre z zachowanymi datami budowy. Warte uwagi jest to, że w wojsku rosyjskim istniał wyraźny podział między oficerami a podoficerami.



Fot.: Damian Ochabński

Kwatery dla oficerów zostały wybudowane przy obecnej ul. Ks. Józefa Poniatowskiego, a dla podoficerów w trójkącie ulic Moniuszki, Kadetów i Szpitalnej. Obecnie znajdują się w nich prywatne mieszkania.

CMENTARZ WOJENNY



Fot.: Damian Ochabński

Nekropolię ulokowano w zachodniej części twierdzy, obok drogi biegnącej do Zakroczymia. Cmentarz założyła armia niemiecka w związku z walkami o twierdzę w 1915 r. Straty wojsk oblężniczych musiały być duże, skoro w 1916 roku powstał pomnik ku czci poległych żołnierzy niemieckich. Najstarszymi grobami polskich żołnierzy są groby legionistów polskich, zmarłych w modlińskim szpitalu w latach 1917-1918. W głębi cmentarza znajduje się symboliczne mauzoleum pierwszego komendanta twierdzy w niepodległej Polsce, płk. Edwarda Malewicza. Na cmentarzu jest pochowana również duża grupa żołnierzy polskich, poległych podczas wojny polsko-bolszewickiej z sierpnia 1920 r. W okresie międzywojennym grzebano tu również ludność cywilną. Cmentarz pełnił wówczas rolę cmentarza parafialnego św. Barbary.

DZIAŁOBITNIA DEHNA

Działobitnia została zbudowana w roku 1839 jako trzykondygnacyjna półokrągła wieża artyleryjska na wzniesieniu. Wyposażona została w 52 osie artyleryjskie. Działobitnia miała więc wielką koncentrację ognia oraz szerokie pole ostrzału. Została ponadto otoczona fosą z murowaną przeciwskarpą strzelecką w postaci tzw.

muru Carnota. Dolna kondygnacja wieży zaopatrzona była w system chodników. Ciekawostką jest fakt, że do tych podziemi można się było dostać tunelem od strony magazynu zbożowego.



Fot.: Damian Ochabński

ELEWATOR, MŁYN, PIEKARNIA (CIĄG APROWIZACYJNY)

Twierdza Modlin była obiektem samowystarczalnym. Żywność sprowadzano z Cesarstwa Rosyjskiego rze-
kami: Bugiem i Narwią. Omawiane budynki powsta-
ły w czasie rozbudowy twierdzy w latach 1832-1841.
Pierwszy z nich to dwukondygnacyjna wieża artyleryj-
ska w kształcie litery J, która jednak nie pełniła funkcji
wojskowych. Znajdował się w niej elewator zbożowy



Fot.: Urząd Miejski

i siłownia parowa. Następne budynki to młyn, magazyn
mąki i kaszy oraz piekarnia. Wszystko to razem tworzyło
linię technologiczną służącą do wypieku pieczywa dla
załogi twierdzy. W piekarni, korzystając z niektórych
urządzeń pamiętających czasy rosyjskie, wypiekano
smaczne pieczywo jeszcze do 1994 r.

KASYNO OFICERSKIE

Kasyno Oficerskie dla oficerów rosyjskich to obiekt o cha-
akterze pałacowym. Powstał ok. 1905 roku. Wybudowa-
ny na planie litery T, z przykrytym podjazdem arkado-
wym od frontu i tarasem na górze. Jak na początek XX
wieku był to obiekt na wskroś nowoczesny. Miał oświetle-
nie elektryczne, własną kotłownię i centralne ogrzewanie



Fot.: Damian Ochabński

(zamontowano grzejniki), które działa do dziś. Nowością
była też swego rodzaju klimatyzacja, która zapewniała
wymianę powietrza poprzez otwory nawiewne i kręgi
wywiewu zużytego powietrza. Budynek, jako reprezen-
tacyjny, był siedzibą komendanta twierdzy, spełniał tak-
że rolę ośrodka kulturalnego, gdzie odbywały się bale,
przedstawienia teatralne, odczyty, przyjmowano waż-
nych gości. Po służbie w kasynie można było w gronie
kolegów spędzić wolny czas. W sali kasyna 19 sierpnia
1915 roku podpisano wstępną kapitulację Twierdzy No-
wogiergijewsk, a w okresie międzywojennym klub go-
ścił w swych murach najwyższych przedstawicieli władz
II Rzeczypospolitej. Ze względu na swą unikatowość
wnętrza budynku często wykorzystywane były jako
scenografia przez ekipy filmowe. „Występują” w wielu
popularnych produkcjach, jak np. „CK Dezerterzy” i te-
ledysk Urszuli. Obecnie obiekt jest remontowany przez
Miasto z pomocą środków unijnych.

KIRKUT



Fot.: Urząd Miejski

Nowy Dwór Mazowiecki to miasto wielu kultur. Znaczą-
cą rolę w jego dziejach odegrali żyjący tu na przestrzeni
wieków Żydzi. W 1939 r. ponad połowę mieszkańców
stanowili właśnie przedstawiciele wyznania mojżesz-
owego. Ich tragiczne losy w czasie II wojny światowej
sprawiły, że dziś jedynym z nielicznych świadectw ich
obecności na tym terenie są pozostałości cmentarza ży-
dowskiego. W 2011 r. władze miasta wspólnie z potom-
kami nowodworskich Żydów uporządkowały teren, na

którym można obejrzeć obelisk zbudowany z wydobytych z ziemi płyt nagrobnych – macew. Kirkut usytuowany jest przy ul. Przytorowej w dzielnicy Nowodworzanka (wejście od ul. Nałęcz; kluczami na teren cmentarza dysponuje Zespół Szkół nr 2 przy ul. Długiej).

KOJEC MECISZEWSKIEGO



Fot.: Martyna Oleśkiewicz

W trakcie budowy koszar, na wschód od Wieży Czerwonej wzniesiono czterokondygnacyjną kaponierę z ponad 30 osiami artyleryjskimi i strzelnicami karabinowymi. Działobitnia zbudowana na planie wydłużonej litery U przylega w szyi do muru budynku koszarowego. Jej zadaniem była obrona skrzydeł budynku koszarowego po jego obu stronach. Podczas działań wojennych w sierpniu 1915 roku na skutek ostrzału artyleryjskiego dwie górne kondygnacje zostały poważnie uszkodzone, a następnie rozebrane. Po odzyskaniu niepodległości kaponierze nadano imię płk. Meciszewskiego, budowniczego twierdzy z czasów Królestwa Warszawskiego. W okresie powojennym mieściło się tu kasyno żołnierskie. Na tarasie odbywały się imprezy taneczne i kulturalne, a od wyciętej z blachy sylwetki rycerza umieszczonej na tarasie pochodzi nazwa zwyczajowa „pod Rycerzem”.

KOSZARY OBRONNE



Fot.: Marek Jakubczak

Koszary obronne zbudowane zostały podczas wielkiej rozbudowy rosyjskiej w latach 1832-1844 na polecenie gen. Todlebens. Uznawane za najdłuższy w Europie obiekt wojskowy – mają ponad 2 km długości. Miały pełnić rolę ostatniego bastionu Twierdzy Modlin. Mogły

pomieścić do 20 000 żołnierzy. W ciągu budynku koszarowego postawiono trzy wieże, dwie od strony południowej – na krańcu wschodnim koszar „Białą” i zachodnim, „Czerwoną” oraz „Wodną” w części północnej budynku. Oś budowli dzielił korytarz, wyodrębniając dwie jego zasadnicze części: bojową – zewnętrzną i mieszkalną – wewnętrzną. Grubość ścian części zewnętrznej, które mogły być narażone na niszczące działanie pocisków, miała 182 cm, a ścian wewnętrznych i działowych, mniej narażonych na ostrzał – 120 cm. Ściany frontowe części zewnętrznej zostały wyposażone w otwory strzeleckie karabinowe i działowe, a dodatkową obronę zapewniały przylegające do murów budynku kaponierzy, z których można było prowadzić ostrzał wzdłuż ścian. Komunikację do wnętrza koszar i na zewnątrz zapewniało 8 bram, z których 4 do dziś spełniają swe funkcje komunikacyjne.

KOŚCIÓŁ ŚW. BARBARY – DAWNY LAZARET



Fot.: Archiwum UM

Historia świątyni w Twierdzy Modlin sięga 1829 roku, kiedy to Rosjanie wybudowali kopię cerkwi św. Aleksandra Newskiego z Cytadeli Warszawskiej. W dwudziestolecie międzywojennym cerkiew prawosławna została przemianowana na kościół katolicki garnizonowy. W czasie wojny został on lekko uszkodzony. Mógł być wyremontowany, jednak ze względu na sytuację polityczną w Polsce w latach pięćdziesiątych XX w. świątynia została rozebrana. Jedyną pozostałą po niej pamiątką są dwa zwieńczające wieżę krzyże. Po zlikwidowaniu koszar okoliczni mieszkańcy zaadoptowali barak przy ulicy Szpitalnej 21 na kaplicę. 29 czerwca 2007 roku została tu erygowana dekretem księdza biskupa Piotra Libery parafia św. Barbary.

KOŚCIÓŁ ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

Kościół parafialny p.w. św. Michała Archaniola (Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Marii, św. Stanisława bpa i Apolonii) zbudowany został w 1792 r. w stylu klasycystycznym. Jest to budowla murowana z cegły, otynkowana, z prezbiterium od strony południowej. Kościół zbudowany jest na planie prostokąta; jednonawowy,

z wydzielonym wewnątrz wąskim prezbiterium zamkniętym ścianą prostą, przy którego bokach znajduje się prostokątne pomieszczenie kruchty i zakrystii, a nad nimi łóże otwartego prezbiterium. Wyposażenie kościoła częściowo późnobarokowe. Obiekt powstał dzięki staraniom Księcia Stanisława Poniatowskiego. Kościół był wielokrotnie remontowany (w 1902 r., po 1914 r., w latach 1945-1950 i 1962-1966).



Fot.: PZ Studio

OBIEKTY POWOJSKOWE PRZY UL. PADEREWSKIEGO



Fot.: Damian Ochabowski

Architektoniczny związek wojska z miastem widoczny jest nie tylko w Twierdzy Modlin, ale także w centrum Nowego Dworu Mazowieckiego przy dzisiejszej ulicy

Paderewskiego. Jednym z przykładów jest Nowodworski Ośrodek Kultury przy ul. Paderewskiego 1a. Budynki dziś zajmowane przez NOK, zostały zbudowane przez Rosjan na przełomie XIX i XX w. Od 1921 r. były siedzibą Batalionu Elektrotechnicznego. Mieściła się tu m.in. elektrownia. W obiektach już wówczas była prowadzona działalność kulturalna – urządzono tu kino. W 2002 roku wojsko przekazało miastu obiekty, a jego władze podjęły decyzję o ich renowacji. Dzięki temu obiekty te zyskały nowe życie. Tuż obok NOK-u znajduje się tzw. harcówka oraz zbudowane z charakterystycznej, czerwonej cegły: obecna prokuratura i przychodnia. Niewątpliwie są to budynki warte zobaczenia.

POMNIK OBROŃCÓW MODLINA



Fot.: Damian Ochabowski

Dla upamiętnienia heroicznej walki wzniesiony został Pomnik Obrońców Modlina z września 1939 r. Odsłonięcia dokonał dowódca obrony Modlina z 1939 r., gen. bryg. Wiktor Thommee. Uroczystość odbyła się 29 września 1957 r. – w rocznicę kapitulacji Twierdzy Modlin. Autorem projektu był sierżant Ryszard Lasota. Do monumentu, który stanął na miejscu odsłoniętego w 1928 roku pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego, dostawiono dwie armaty radzieckie. Po obu stronach stanęły rzeźby żołnierzy w umundurowaniu z 1939 r.

PORT WOJENNY MODLIN

29 listopada 1918 r. na mocy dekretu Naczelnego Wodza – Józefa Piłsudskiego została utworzona Polska Marynarka Wojenna. Ze względu na dogodne położenie w widłach Wisły i Narwi zorganizowano ją w Modlinie. Wyposażenie techniczne i gospodarcze portu było bardzo skromne. Mieściła się tu tylko stocznia z podręcznymi warsztatami. Mimo to przeprowadzono tu wiele remontów jednostek rzecznych, zatopionych podczas I wojny światowej. Jednocześnie prowadzono prace nad przystosowaniem remontowanych jednostek do działań wojennych. 21 czerwca 1997 r. z inicjatywy członków Stowarzyszenia Ligi Morskiej został odsłonięty pomnik upamiętniający założenie w Twierdzy Modlin pierwszego portu wojennego II RP, utworzenie flotyli wiślanej i walki marynarzy w obronie twierdzy.



Fot.: Archiwum UM

PROCHOWNIE



Fot.: Jerzy Makowski

Wraz z rozbudową twierdzy i wprowadzaniem na jej teren coraz liczniejszej artylerii powstał problem bezpiecznego przechowywania: prochu, ładunków prochowych, kul armatnich i karabinowych. Pierwszą murowaną „Prochownię” zbudowano w 1811 r., w szyi bastionu nr III. Następne „Prochownie” powstawały w drugiej połowie XIX wieku wraz z rozbudową twierdzy. W samej cytadeli na przełomie XIX i XX w. zbudowano dodatkowo pięć jednokomorowych prochowni betonowych o sklepieniu kolebkowym i grubości stropów do 2,5 m betonu. Dwie wzniesiono w szczytach bastionu numer II i IV oraz potężne trzy na zapleczu każdej z koron obwodu zewnętrznego. Wszystkie z nich przysypane były grubymi czapami ziemnymi. W twierdzy znajdowało się również tzw. laboratorium, gdzie można było produkować amunicję.

REDUTA NAPOLEONA



Fot.: Damian Ochabowski

Reduta Napoleona jest jedną spośród czterech zachowanych budowli murowanych pochodzących z czasów Księstwa Warszawskiego. Jest to kwadratowa wieża artyleryjska – działobitnia z dziedzińcem pośrodku, budowana na wzór francuskich wież nadmorskich. Pomieszczenia parterowe budynku przeznaczone były na magazyny żywności, amunicji i wody. Na piętrze znajdowały się pomieszczenia dla 300 osobowej załogi. Po zakończeniu wojen napoleońskich reduta straciła rolę obronną i została przekształcona w skład leków. Wybitny znawca epoki napoleońskiej, Waldemar Łysiak przypuszcza, że budynek zaprojektował osobiście cesarz Napoleon Bonaparte.

SPICHLERZ



Fot.: Damian Ochabowski

Spichlerz zbożowy zbudowany w 1844 r. u ujścia Narwi do Wisły. Zaprojektowany przez polskiego architekta Jana Jakuba Gaya był najpiękniejszym gmachem Królestwa Polskiego. Spichlerz, oprócz zadań magazynowych, mógł pełnić funkcje obronne, gdyż na pierwszej kondygnacji zaopatrzony został w otwory przystosowane do prowadzenia ognia zarówno artyleryjskiego, jak i z broni palnej. Rolę magazynu zbożowego pełnił do 1853 r., tj. do czasu odkupienia go przez ówczesne władze wojskowe od Banku Polskiego, z przeznaczeniem na magazyn sprzętu saperskiego (temu celowi służył do

września 1939 r.). Obiekt został zbombardowany przez hitlerowców we wrześniu 1939 r. Dziś mimo zniszczeń nadal robi niesamowite wrażenie. Często jest wykorzystywany jako plener filmowy. „Zagrał” rolę Zamku Horreszków w ekranizacji „Pana Tadeusza” Andrzeja Wajdy.

WIEŻA CZERWONA



Fot.: Damian Ochodźbiński

Nadnarwiański odcinek koszar wieńczy dwie wieże – jedna z nich to Wieża Czerwona, zwana też Tatarską. Wieża góruje nad zachodnim krańcem południowego odcinka koszar obronnych. Powstała w czasie rosyjskiej rozbudowy twierdzy w latach 1832–1841. Potoczna nazwa obiektu pochodzi z czasów zaborów, kiedy zamieszkiwali tam żołnierze rosyjscy wyznania muzułmańskiego. Dowództwo garnizonu, obawiając się zatargów na tle religijnym i narodowościowym między żołnierzami różnych nacji, wyznaczyło na miejsce zamieszkania, pochodzącym z reguły z Kaukazu, wyznawcom Islamu właśnie ową wieżę. Reszta żołnierzy zamieszkująca pozostałą część koszar zwała to miejsce między sobą „koszary kaukaskie” lub „Wieża Tatarska”. Choć być może wśród miesz-

kańców wieży Tatarzy byli nieliczni, to jednak ta nazwa stała się popularna i przetrwała próbę czasu. Wieża pełniła zasadniczo dwie funkcje: komunikacyjną i obserwacyjną, miała kontakt telegraficzny z Petersburgiem. Budowla pnie się na wysokość 45 m nad lustrem wody, rozciąga się z niej wspaniały widok na okolicę, w tym na ruiny neorenesansowego spichlerza. Przy dobrej pogodzie z tarasu widokowego można dostrzec Warszawę.

WIEŻA MICHAŁOWSKA



Fot.: Damian Ochodźbiński

Wieża (Baszta) Michałowska znajduje się w sąsiedztwie mostu na Narwi. Obiekt nie służył do obrony przeprawy – gdy go budowano w 1836 r. mostu ani Kolei Nadwiślańskiej nie było jeszcze w planach. Jest to jedyna okrągła działobitnia w twierdzy. Budynek jest efektowniejszy z zewnątrz niż od środka. Wieża służyła do ochrony twierdzy od strony Nowego Dworu Mazowieckiego. Stanowiła odrębny fort – była wyposażona w prochownię i otoczona wałem ziemnym. Kontrolowała drogę rzeczną do twierdzy, do której dzięki baszcie nie dało się dopłynąć niespostrzeżenie.

HISTORIA

Historia miasta w pigułce

TEKST REDAKCJA FOTO ARCHIWUM UM

■ Nowy Dwór Mazowiecki został utworzony przed rokiem 1233, a jego założycielem był Konrad I Mazowiecki. Pierwsza wzmianka o mieście pochodzi z dokumentu datowanego na 1294 r., w którym jako właściciel miasta figuruje Jan herbu Nałęcz.



To właśnie na jego pamiątkę w herbie Nowego Dworu Mazowieckiego po dziś dzień znajduje się biała, zawiązana chusta – tzw. nałęczka. Można ją odnaleźć także w herbie Nałęczowa, którego nawet nazwa wywodzi się od tego znakomitego rodu. Nowy Dwór wówczas nazywano w różny sposób: Nowidwor circa fluvium Narew (Nowy Dwór Nad Rzeką Narew) (dokument z 1355 roku), Nova Curia (Nowa Siedziba), Nova Aula, później także Nowidwor, Nouidwor, Nowodwor.

Ważną datą w dziejach miasta jest rok 1374, kiedy to w czerwcu Ziemowit III nadał Nowemu Dworowi prawa miejskie tzw. chełmińskie. Przez pierwsze 300 lat od uzyskania praw miejskich było w rękach jednej rodziny. Niestety wielokrotnie padało ofiarą powodzi, zarazy, pożarów, działań wojennych i grabieży. Po potopie szwedzkim spadło do rangi wsi. Ponownie prawa miejskie Nowemu Dworowi Mazowieckiemu nadał w 1782 r. Stanisław



Poniatowski. To on przyczynił się również do budowy kościoła pw. Św. Michała Archaniola konsekrowanego w 1792 r. W XVIII w. przechodziło z rąk do rąk trzy razy. Także w XVIII w. sprowadzono do Nowego Dworu ludność żydowską i niemiecką.

W XIX w. po wybudowaniu linii kolejowej nastąpiło w Nowym Dworze znaczne ożywienie gospodarcze.

Kres temu położyła II wojna światowa, kiedy Nowy Dwór Mazowiecki znalazł się pod okupacją hitlerowską. W latach 40. XX wieku istniało tu getto. Nowy Dwór został wyzwolony 15 stycznia 1945 r. o godz. 17.20. W czasie II wojny światowej zniszczeniu uległo około 70% zasobów mieszkaniowych miasta. Ilu nowodworzan zginęło, nie sposób policzyć. Szacuje się, że straty ludności sięgały 50%.

Po wojnie miasto odbudowano. Powiększył się jego obszar, przybyło mieszkańców, powstało kilka nowych osiedli i szkół, w tym ponadpodstawowych, a miejsce drobnych i małych zakładów pracy zajęły duże przedsiębiorstwa. Jest prężnie rozwijającym się ośrodkiem społecznym, kulturalnym i gospodarczym. W 1999 r., na mocy reformy administracyjnej, Nowy Dwór Mazowiecki stał się stolicą powiatu.

Szczególną rolę w dziejach miasta odegrała modlińska twierdza. Jest to obecnie jedno z administracyjnych osiedli Nowego Dworu Mazowieckiego.

Strategiczne położenie miasta w widłach rzek doceniali już Szwedzi w XVII w.

podczas słynnego potopu. Miejsce, w którym to oni najprawdopodobniej pobudowali pierwsze umocnienia nazywane jest do dziś Wyspą Szwedzką (znajduje się tam Spichlerz).

Z zamiarem budowy twierdzy w latach 90. XVIII nosili się Rosjanie, jednak uprzedził ich sam Napoleon Bonaparte. To on w grudniu 1806 r. podjął decyzję o budowie twierdzy, którą rozpoczęto w 1807 r. Z czasów Księstwa Warszawskiego zachowały się cztery budowle, w tym tzw. redu-ta Napoleona.

W 1813 r. Francuzów wyparli z twierdzy Rosjanie. W latach 30. XIX w. rozpoczęli intensywną rozbudowę fortyfikacji pod kierownictwem generała Dehna. W 1834 r. Modlinowi nadano nową nazwę: Nowogrodzieńsk. Nazwa ta przetrwała do 1915 r. W 1844 r. powstał Spichlerz, w latach 60. XIX wieku – obwód gigantycznych koszar obronnych obliczonych na 20 000 żołnierzy.

W czasie I wojny światowej twierdza na trzy lata dostała się pod panowanie niemieckie (od 1915 r.).

Ważną rolę odegrała także w czasie wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r.

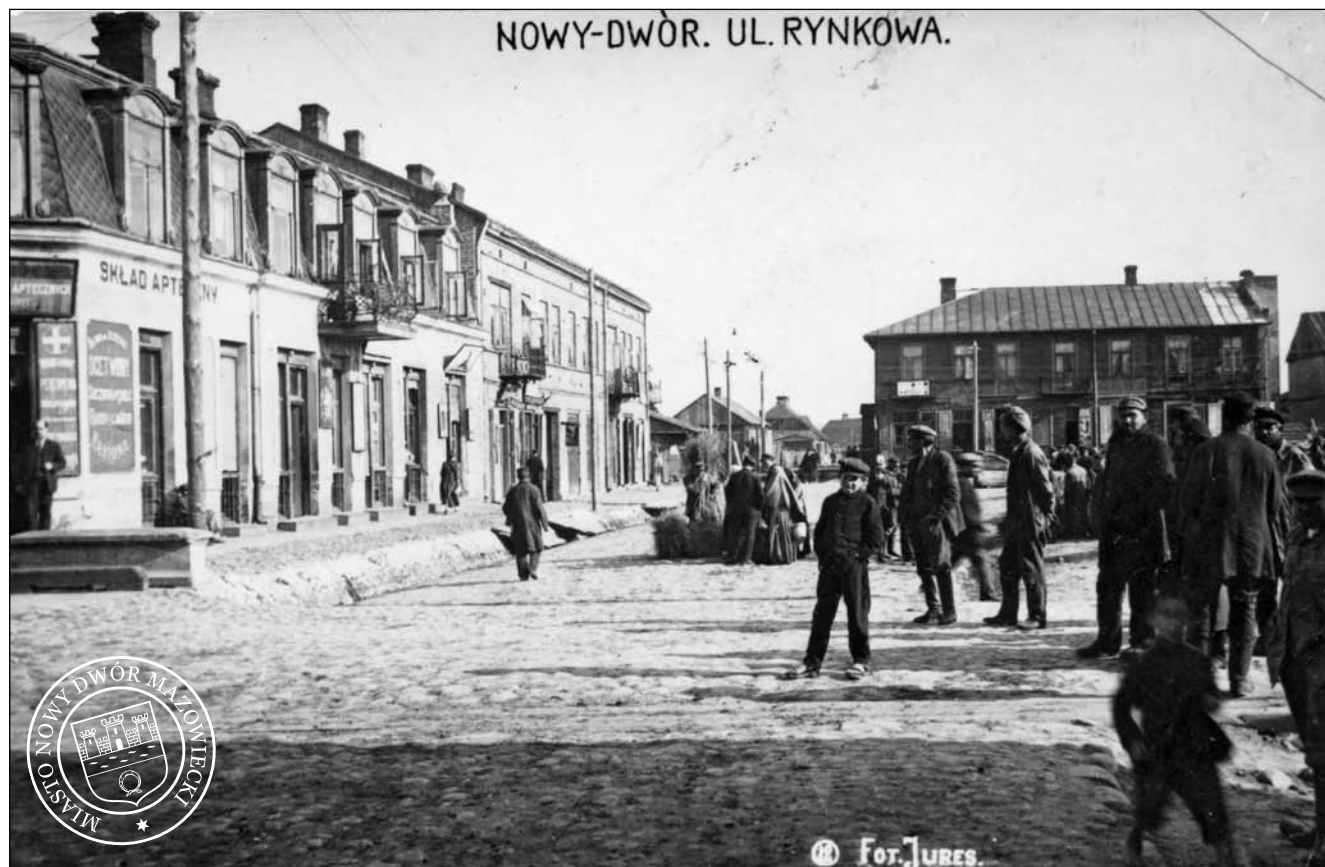
W latach 1919-1926 w koszarach mieściła się Szkoła Kadetów, Szkoła Podchorążych Broni Pancernych, Centrum Wyszko-lenia Saperów i wiele innych prestiżowych jednostek Wojska Polskiego. W kwestii dotyczącej rozbudowy w okresie międzywojennym w twierdzy niewiele się działo. Naprawiano głównie fortyfikacje zniszczone w ofensywie niemieckiej z roku

1915. Ważnym wydarzeniem była budowa pierwszej, nowoczesnej elektrowni zasilającej w prąd nie tylko twierdzą, ale też Nowy Dwór. Elektrownia ta działała do lat 50-tych XX wieku. W Modlinie powstała również stocznia i I port Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej.

Twierdza w czasie działań obronnych stolicy we wrześniu 1939 roku stanowiła ważny, jeśli nie najważniejszy przyczółek obronny. We wrześniu 1939 roku Modlina broniło łącznie około 15 000 żołnierzy.

Modlin bronił się o jeden dzień dłużej niż Warszawa. Gen W. Thommee podpisał kapitulację Twierdzy 29 września. Jak pisa-no później, żołnierzowi do skutecznej wal-ki potrzebne są: broń i amunicja, żywność oraz pomoc medyczna. W Modlinie żad-nego z tych składników nie było. Generał Thommee, by nie przysparzać więcej cier-pień żołnierzom i ludności cywilnej, zdecydował o kapitulacji, ale na ściśle okre-szonych warunkach. Były to: zapewnienie opieki medycznej rannym, natychmiasto-we nakarmienie całej załogi, osobisty ma-jątek oficerów i żołnierzy niepodlegający konfiskacie, opuszczenie twierdzy przez oficerów razem z białą bronią (szablę). Załoga Modlina miała także nie zostać rozdzielona na obozy i wywieziona za gra-nicę, a po załatwieniu formalności związa-nych z wydaniem dokumentów zwolnio-na do domów.

Niemcy do twierdzy wkroczyli 29 wrze-snia o godz. 10.00. Przez okres okupacji wykorzystywali twierdzą m. in. na ośrodek



szkolenia poborowych Wehrmachtu, bazę zaopatrzeniową wojsk frontu wschodniego, a od 1943 r. stacjonowała tutaj dywizja Wehrmachtu. Modlin został wyzwolony 18 stycznia 1945 r. przez Armię Czerwoną. W czasie wojny i okupacji został znacznie zniszczony.

Po II wojnie światowej twierdza stała się ośrodkiem szkolenia wojska. Powojenna historia Modlina związana była w znacznej mierze z lotnictwem. Już w roku 1945 przybyła tu polska jednostka samolotów szturmowych, a w latach 50-tych stacjonowały tutaj dwa pułki bombowe. W tym samym czasie trwała budowa lotniska. W 1958 r., kiedy lotnisko było już gotowe, w Modlinie powstała Wyższa Szkoła Pilotów, po dwóch latach przekształcona w Centrum Szkolenia Lotniczego. Na bazie lotniska wojskowego powstał współczesny Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa – Modlin.



Jedno miasto, wiele kultur

TEKST MARIA MOŻDŻYŃSKA

■ Historia Nowego Dworu Mazowieckiego to historia wielu kultur. Zachęcamy do odkrywania ich śladów w przestrzeni miejskiej. Maria Możdżyńska, badaczka lokalnych dziejów opisała specjalnie dla nas kilka ciekawych przypadków historyczno-architektonicznych.

ul. Lotników 31

Niewielki drewniany budynek przy Placu Solnym według Gminnej Ewidencji Zabytków powstał na początku XX w. Obecnie pełni funkcje mieszkalne, ale przez wiele lat był budynkiem użyteczności publicznej. Oddział podmiejskiej policji państwowej w Nowym Dworze powstał w 1899 r. Co najmniej od początku okresu międzywojennego budynek przy Placu Solnym pełnił funkcję posterunku, w tym wypadku już polskiej policji. Oprócz wydziału zajmującego się przestępczością miejscową miał także oddział mobilny wyposażony w rowery. Zdarzało się, że wokół posterunku dochodziło do walk między policjantami a miejscowymi i zamieszkowymi awanturnikami. Najczęściej brali w nich udział marynarze z portu modlińskiego i miejscowi robotnicy. Walki toczono najczęściej w niedziele gdy zwyczajowi antagoniści mieli wolne i spotykali się w miejscowych knajpach. Bywało, że rozdzielających ich policjantów musiała bronić modlińska żandarmeria. Po II wojnie budynek podlegał służbie zdrowia mieszcząc przychodnię a następnie sanepid. Do momentu wybudowania wałów przeciwpowodziowych był regularnie zalewany przez wody Narwi.

ul. Wybickiego 16,16a

Dom pastorów jest jedną z niewielu istniejących pamiątek po nowodorskich protestantach. Już w 1820 r. do komisji rządowej wysłana została prośba by dom dla pastora, stanowiący własność skarbu państwa, przekazać istniejącej od kilkunastu lat parafii ewangelickiej. Prośba najprawdopodobniej została spełniona, gdyż wszyscy nowodorscy pastory od tego momentu mieszkali w tym samym miejscu. Niewielki murowany dom obejmował tylko 3 pomieszczenia. Bliskość rzeki i prawie coroczne podtopienia budynku powodowały konieczność ciągłych remontów. Gigantyczna powódź z 1844 r. zniszczyła go do tego stopnia, że groził zawaleniem. W drugiej połowie XIX w. zbudowano nową pastorkówkę. Drewnianą bo tego wymagało prawo, ale znacznie większą, bo obejmującą 5 pokoi nie licząc innych pomieszczeń. Można przyjąć, że wznoszący ją żołnierze z Twierdzy za swoją pracę nie dostali wynagrodzenia. Nową plebanię fundował ich dowódca pułkownik inżynier Chrystian Teodor von Baumgarten. Budynek przebudowano na początku lat trzydziestych XX w. Krótko po zakończeniu II wojny światowej umieszczono w nim młodsze klasy szkoły powszechnej. W latach sześćdziesiątych XX w. odzyskał funkcję mieszkalną, którą pełni do dziś.

ul. Nałęcz 37

Podobno budynek browaru na Nałęcz 37 powstał z miłości. Tak przynaj-

mniej twierdzi rodzina Cecylii Berman z domu Weintraub, dla której wybudował go Moszek Berman zakochany mąż. Nowoczesny budynek z obszernymi pokojami ozdobionymi sztukaterią, z oranżerią i wygłuszonym wjazdem miał ją zachęcić do osiedlenia się w Nowym Dworze. Nie zachęcił, wołała zostać na stałe w Warszawie, chociaż w 1906 r. w Nowym Dworze urodził się syn tej pary – Leon. Sympatyczna rodzinna legenda nie zgadza się z zapisem na karcie zabytku, gdzie możemy przeczytać, że budynek pochodzi z lat trzydziestych XX w. Bez względu na to kiedy powstał od początku pełnił podwójną funkcję mieszkalno-przemysłową. Już w XIX w. w tym miejscu funkcjonowała gorzelnia należąca do rodziny Bermanów. Po kilku większych i mniejszych pożarach, które doprowadziły do upadku firmy rodzinny interes zmienił branżę i od 1923 r. Bermanowie zajmowali się zakupem i sprzedażą „twardej jarzyny”, by co najmniej od 1928 roku wrócić do produkcji alkoholu, dokładniej do ważenia piwa. Od lat trzydziestych Bermanowie, najpierw Moszek, a następnie jego syn doktor chemii Leon Berman byli zarządcami przedsiębiorstwa należącego wówczas do znanej firmy browarniczej Zjednoczonych Browarów Warszawskich p.f. Haberbusch i Schiele. Po wojnie budynek został wykupiony od rodziny Bermanów przez osoby prywatne. Przez wiele powojennych lat działała w nim rozlewnia prowadzona przez PSS Spółkę i biura tej instytucji. Obecnie dom pełni głównie funkcje mieszkalne.

HOTELE



B&B Airport Modlin
ul. Bohaterów Modlina 2
☎ (22) 188 41 88

Hotel Elektromex
ul. Bohaterów Modlina 57 e
☎ 502 504 632

Hotel Mazovia
ul. Paderewskiego 1c
☎ (22) 785 7 100
hotel-mazovia.pl

Hotel Royal
ul. Szpitalna 93
(Modlin Twierdza)
☎ (22) 22 4 22 22
www.royalhotel.pl



Hotel Sokołowska
ul. Thommee 15
☎ (22) 350 74 87
hotelsokolowska.pl

Hotelik
ul. Kopernika 22
☎ (22) 357 10 09
www.nowyhotelik.pl

Hotelik pod sosną
ul. Okunin 58 a
☎ 667 947 688

Modlin Palace
ul. Boduena 2 (Modlin Twierdza)
☎ (22) 22 4 1111
www.modlinpalace.pl

Pokoje gościnne Anna
Al. Jana Pawła II 27
☎ 503 948 380
dbanna.pl

Versal Airport Modlin
ul. Wojska Polskiego 45 a
☎ 602 153 841
www.versalhotel.pl

Villa Modlin Airport
ul. Mieszka I 116

**Usługi Hotelowe
Modlin Airport**
ul. Mieszka I 18
☎ 509 925 914

Quadrans Hostel
ul. Mieszka I 3
☎ 500 35 80 53
quadrans.co



RESTAURACJE



Bar Donald
ul. Zakroczymska 30
bar-donald.pl

Bar Mekong
ul. Bohaterów Modlina 16

Burger66
ul. Sempołowskiej 6

Halo Halo Tu Kuchnia
ul. Bohaterów Modlina 77/12a

Inna Cafe&Restaurant
ul. Bohaterów Modlina 46

Ka jak Kawiarnia
ul. Kościuszki 13

**Kawiarnia i Cukiernia Torty
Prawdziwe**
ul. Daszyńskiego 16
www.tortyprawdziwe.pl

Kawiarnia Szarow
ul. Obrońców Modlina 292
(Modlin Twierdza)
ul. Modlińska 1 a
www.kawiarniaszarow.pl



Kebab Hasan
ul. Batalionu
Elektrotechnicznego 3a

Kebab Istanbul
ul. Paderewskiego 4 b

Modelina
ul. Malewicz 117
(Modlin Twierdza)
wejście od tyłu budynku

Piwnica Winnica Pub
ul. Partyzantów 3d

Pizzeria Biesadowo
ul. Zakroczymska 16

Pizzeria di Cantina
ul. Kopernika 44

Pizzeria Hit
ul. Paderewskiego 4

Pizzeria Kołacz
ul. Nowołężna 1

Pizzeria Perfetto
ul. Partyzantów 3

Pizzeria Verona
ul. Sukienna 54

Prime Doner Grill&Bar
ul. Paderewskiego 2

Restauracja Borodino
ul. Thommee 10
www.restauracjaborodino.pl



Restauracja McDonald's
ul. Warszawska 32
(przy CH HIT)

Restauracja Modlińska
Al. Jana Pawła II 27

Restauracja w Hotelu Mazovia
ul. Paderewskiego 1c

Restauracja w Hotelu Royal
ul. Szpitalna 93 (Modlin Twierdza)

San Suschi
ul. Mazowiecka 11

Tachi Suschi
ul. Wojska Polskiego 47

Warszawska 40 Klub
ul. Warszawska 40
klubwarszawska40.pl

Zen Thai
ul. Nałęcz 39

CENTRUM HANDLOWE



Centrum Handlowe HIT
ul. Warszawska 36
centrumhit.pl

**Miejska Linia Autobusowa**www.nowydwormaz.pl

(Strefa Mieszkańca)

Koleje Mazowieckie

☎ (22) 364 44 44

www.mazowieckie.com.pl**Polonus**

Dział Przewozów Pasażerskich

☎ (22) 775 30 22

czynne od poniedziałku do piątku
w godzinach od 7:00 do 15:00pkspolonus.pl**Stalko**

Linia „2” i „6” Warszawa – Modlin – Zakroczym PKS

www.stalko.net.pl**ZTM**

L11 i L41 (Nowy Dwór Mazowiecki – Legionowo)

www.ztm.waw.pl**STACJE BENZYNOWE****BP**

ul. Morawicza 1

(skrzyżowanie z Wojska Polskiego)

MOYA

ul. Okunin 13

LOTOS

ul. Warszawska 34 (przy CH HIT)

ORLEN

ul. Thommee 5

ul. Wojska Polskiego (wyjazd w kierunku Jabłonn)

SZPITAL**Nowodworskie Centrum Medyczne**

ul. Miodowa 2

☎ (22) 765 83 00

ncm.med.pl**TELEFONY ALARMOWE****Komenda Powiatowa Policji**

ul. Paderewskiego 3

☎ (22) 775 22 01

☎ 997

Komenda Powiatowa Straży Pożarnej

ul. Gospodarcza 1

☎ 998

Wodne Ochotnicze Pogotowanie Ratunkowe

ul. Sukienna 14

☎ (22) 775 22 49

Ochotnicza Straż Pożarna – Ratownictwo Wodne

ul. Księstwa Warszawskiego 1 (Modlin Twierdza)

☎ 519 800 112

Straż Miejska

ul. Zakroczyńska 30

☎ 986

Numer alarmowy z telefonów komórkowych

☎ 112

Numer ratunkowy na wodzie

☎ 601 100 100

TAXI**TAXI (ul. Daszyńskiego)** ☎ 22 775 26 61**TAXI MODLIN** ☎ 600 105 105**Cegiełka Krzysztof**, nr licencji 005, ☎ 603 233 053**Czarkowski Cezary**, nr licencji 032, ☎ 511 633 440**Gregorczyk Grzegorz**, nr licencji 052, ☎ 500 300 226**Kiljan Kazimierz**, nr licencji 022, ☎ 604 499 667**Orłowski Mirosław**, nr licencji 018, ☎ 602 304 925**Pek Wiesław**, nr licencji 033, ☎ 664 720 143**Mazowiecki Port Lotniczy****Warszawa/Modlin**

ul. Thommee 1 a

Informacja lotniskowa

☎ (22) 315 18 80

www.modlinairport.pl**WETERYNARZ****Centrum Zdrowia Zwierząt
Marta i Dariusz Traczyk**

ul. Okulickiego 9

☎ (22) 775 44 45

Mastif.**Przychodnia Weterynaryjna Ewa Dunał**

ul. Paderewskiego 26

☎ (22) 775 48 00

Przychodnia Weterynaryjna MEDI-VET

ul. Nałęcz 37

☎ (22) 775 35 97